

ISSN 1689-8664

**REDAKCJA**
tel. 662 061 331**GMINA LIPNO/LIPNO****Remont w Łochocinie
jest, w Lipnie – nie**

str. 2

LIPNO**Za ciemno w mieście**

str. 4

**GMINA DOBRZYŃ
NAD WISŁĄ****200 lat Pani Sabino!**

str. 6

WIELGIE**Słońce zaświeciło
dla Kacperka**

str. 8

CZWARTEK
23 LIPCA 2020

ISSN: 1689-8664

1,99 zł
w tym 5% VAT

nr 29/2020 (592)

CLI**TYGODNIK REGIONU LIPNOWSKIEGO**

Mieszkania komunalne zamiast biblioteki?

LIPNO ▶ Władze miasta nie wykluczają przeznaczenia budynku po filii bibliotecznej na Osiedlu Sikorskiego na mieszkania komunalne. Procedury już ruszyły, a mieszkańcy i Spółdzielnia Mieszkaniowa – są przeciw i chcą konsultacji



– Jestem radnym i pracownikiem Spółdzielni Mieszkaniowej, i zostałem w centrum problemu związanego z budynkiem po starej bibliotece – mówi radny Sebastian Lewandowski. – Pan burmistrz wydał decyzję o wszczęciu postępowania o zmianie warunków zabudowy na budynek wielorodzinny. Wiem, że zostało już złożone odwołanie ze Spółdzielni Mieszkaniowej w tej sprawie. To jest mój okręg i ja wiem, że nie takie były uzgodnienia. W momencie likwidacji rozmawialiśmy, że będą konsultacje przeprowadzane z mieszkańcami o przeznaczeniu budynku, że będzie dyskusja ze Spółdzielnią Mieszkaniową. Zostaliśmy wydaniem tej decyzji zaskoczeni, bez poinformowania nas. Czy to już jest przesądzone, że ten budynek zostanie przekształcony na mieszkania? Mieszkańcy przygotowali też petycję, bo pan burmistrz obiecał im, że tam nic nie będzie robione bez konsultacji z nimi. Chodzi mi o to, żeby decyzję skonsultować z mieszkańcami. Poza tym trzeba zaznaczyć, że tam jest droga wyremontowana przez spółdzielnię mieszkaniową, droga ta przechodzi przy samym budynku po bibliotece, a to jest

ciąg komunikacyjny, gdzie ludzie przemieszczają się. Ja prosiłem o wydzielenie tego, to nie zostało zrobione i tutaj będzie problem. Mnóstwo ludzi tam się przemieszcza, a ludzie którzy zamieszkają tam, mogą zagrozić teren. Budynek stoi bezużytecznie od października 2019 roku. Z końcem września bowiem przestała istnieć zlokalizowana tam filia biblioteczna Miejskiej Biblioteki Publicznej w Lipnie obsługująca ponad pięćset czytelników z Osiedla Sikorskiego i okolic. Książki trafiły do biblioteki głównej przy ulicy Piłsudskiego, a w mieście została tylko filia w szpitalu i oczywiście biblioteka główna w centrum miasta. Budynek przy Sikorskiego 15 od października czeka na zagospodarowanie i budzi niepokój wielu mieszkańców. – Nie jest przesądzone, ale my pewne działania podjęliśmy, nadaliśmy bieg, ale to nie zamyka drogi jeszcze – odpowiada burmistrz Lipna Paweł Banasik. – Jeśli ktoś kupi sobie samochód, to nie znaczy, że będzie jeździł na taksówce.

dokończenie na str. 31

Gmina Lipno

Karambol w Białowieżynie

Do groźnego wypadku doszło w piątek (17.07.2020) w Białowieżynie. Mężczyzna wykonujący manewr skrętu w lewo nie ustąpił pierwszeństwa pojazdowi nadjeżdżającemu z przeciwnika. W sumie w zdarzeniu brały udział cztery pojazdy.



Policjanci drogówki udali się w piątek po 14.30 do Białowieżyny, gdzie zgłoszone zostało zdarzenie drogowe. Na miejscu okazało się, że jego przyczyną było nieudzielenie pierwszeństwa przez skręcającego w lewo kierowcę forda.

– 31-latek jechał w kierunku Lipna. W Białowieżynie chciał zjechać w lewo do jednej z posesji. Wówczas zderzył się z jadącym z przeciwnego kierunku peugeotem. W wyniku tego zderzenia ford wypadł z drogi i dachował, a jego kierowca został zakleszczony w pojeździe. Po interwencji służb mieszkaniowiec Lipna został zabrany do szpitala przez śmigłowiec LPR – podaje podkom. Małgorzata Małkińska z KPP Lipno.

Sprawdzenia stanu zdrowia

wymagał również kierujący peugeotem 22-latek. Jego obrażenia na szczęście nie były ciężkie.

Poszkodowani w wyniku tego zdarzenia zostali także kierowcy jadącego za fordem tourana i pasata, gdyż elementy pojazdów, które odpadły w wyniku zderzenia forda z peugeotem uszkodziły poruszające się za nim samochody. Wszyscy kierujący pojazdami uczestniczący w zdarzeniu byli trzeźwi.

Policjanci zatrzymali prawo jazdy sprawcy wypadku. Zabezpieczyli także pojazdy, które brały udział w zderzeniu. Kierującemu fordem grozi grzywna, utrata prawa jazdy i zakaz prowadzenia pojazdów.

(ak), fot. KPP Lipno

Remont w Łochocinie jest, w Lipnie – nie

GMINA LIPNO/LIPNO ▶ Dobiegają końca prace modernizacyjne na drodze krajowej nr 67, a 25 lipca przebudowa zostanie zakończona. Nie będzie natomiast, póki co, remontu tej arterii przebiegającej przez Lipno



– Wpłynęła do mnie petycja w sprawie drogi nr 67 i my to przekazaliśmy do Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad – wyjaśnia Paweł Banasik, burmistrz Lipna. – Otrzymaaliśmy odpowiedź. Chodzi o drogę nr 67, a więc u nas w mieście ulicę Mickiewicza i Włocławską.

Bydgoski oddział Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad, czyli zarządca drogi krajowej nr 67 przebiegającej przez Lipno, poinformował, że planowana rozbudowa tej drogi krajowej, w związku z wpisaniem Lipna na listę stu obwodnic, zostaje ograniczona do odcinka pozamiejskiego. Ograniczenie zakresu inwestycji oraz trwające nadal prace projektowe uniemożliwiają określenie pełnej listy nieruchomości objętych inwestycją. Dokumentacja projektowa nie była dotychczas składana do opiniowania przez burmistrza Lipna.

Tak bardzo oczekiwany przez mieszkańców Lipna i kierowców,

obejrzany jako będący przedmiotem rozmów z zarządcami drogi kolejnych władarzy Lipna i mający się ziścić już tuż, tuż, remont został wstrzymany oficjalnie. Przez obwodnicę. Też tylko obiecana, bo o planach, trasie jej przebiegu też jeszcze mowy nie ma. Pewne jest tylko to, że póki co w Lipnie na Mickiewicza, Włocławskiej nic się nie zmienia.

Inaczej jest na odcinku pozamiejskim drogi krajowej 67. Tutaj trasa w Łochocinie zmieniła swój wygląd bardzo. Prace zakończą się do końca tego tygodnia.

– To już jest końcówka prac między Włocławkiem a Lipnem, w Łochocinie – wyjaśnia Piotr Michalski, rzecznik Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad w Bydgoszczy. – Obecnie wykonywane jest oznakowanie poziome na nowej nawierzchni. Do 25 lipca może jeszcze być lokalnie wprowadzany ruch wahadłowy na drobne prace wykończeniowe, ale tylko w ciągu dnia. W nocy przejazd jest

już pełną szerokością jezdni.

W Łochocinie droga krajowa nr 67 została rozbudowana w ramach Programu Likwidacji Miejsc Niebezpiecznych na długości 1000 metrów bieżących. Prace trwały od września 2019 roku i były zaplanowane do końca lipca. Już dzisiaj wiemy, że termin zostanie dotrzymany. Prace toczyły się sprawnie, kierowcy poruszali się w zwolnionym tempie, ale było warto. Jest nowa nawierzchnia, ale i kanalizacja deszczowa, oświetlenie, oznakowanie, bariery, a nawet tereny zielone z trawą i drzewkami, wysepki z kostki granitowej, krawężniki kamienne, nowa zatoka autobusowa.

Wybierając się do Włocławka, nie musimy już rezerwować sobie czasu na korek spowodowany robotami drogowymi w Łochocinie. W Lipnie natomiast czas na postój w korkach wciąż jeszcze jest i będzie konieczne widziały. Do kiedy? Tego nie wie nikt.

Tekst i fot. Lidia Jagielska



W SKRÓCIE

LIPNO Osiedle ze świętym

Rajcy miejscy jednogłośnie zmienili nazwę jednego z lipnowskich osiedli domów jednorodzinnych z Jana Pawła II na świętego Jana Pawła II. Ojciec święty patronuje temu regionowi miasta od 15 października 2008 roku, kiedy to rajcy nadali osiedlu nazwę. Teraz zaakcentowano przyjęcie papieża Polaka w poczet świętych.

GMINA LIPNO Wakacyjna praca bibliotek

Biblioteki i filie biblioteczne gminy Lipno od 8 lipca czynne są dla czytelników od poniedziałku do czwartku w godzinach od 8.00 do 16.00, a w piątki od 7.30 do 15.30. Dotyczy to księżnic w Radomicach, Jastrzębiu, Wichowie, Trzebiegoszczu, Karnkowie. Należy pamiętać o rygorach sanitarnych i w bibliotece używać maseczek.

LIPNO Jabłoniowa też w przebudowie

Urząd Miejski otrzymał dofinansowanie na przebudowę ulicy Jabłoniowej: od skrzyżowania z ulicą Narcyzową do ulicy Malinowej. Inwestycja była na liście rezerwowej tegorocznego rozdania Funduszu Dróg Samorządowych. Rozstrzygnięcie wielu przetargów po niższych niż planowane cenach pozwoliło na udzielenie dotacji kolejnym przedsięwzięciom z listy. Dofinansowanie wynosi 1,3 mln złotych, a przebudowana zostanie ulica na długości 500 metrów bieżących. Wcześniej już zmodernizowana została z dofinansowaniem z FDS ulica Tulipanowa ze skrzyżowaniami z ulicami Makową, Śliwkową i Chabrową.

LIPNO Docieplą halę sportową

Ratusz otrzymał dofinansowanie z Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Kujawsko-Pomorskiego na termomodernizację sali sportowej przy ulicy Szkolnej (przy Szkole Podstawowej nr 2). Dotacja wynosi prawie 400 tysięcy złotych.

GMINA LIPNO Wyróżniona artystką

Alicja Leśniewska, uczennica klasy IV Szkoły Podstawowej im. Jana Pawła II w Wichowie otrzymała wyróżnienie w Międzynarodowym Festiwalu Piosenki Dziecięcej i Młodzieżowej Gdynia 2020 w kategorii: soliści i duety 3-10 lat. W tym roku zmagania odbyły się on-line

LIPNO Zielone miasto

Wajewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Toruniu przeznaczył w bieżącym roku 8,8 tys. złotych na zadrzewienie Lipna. Dofinansowanie stanowi połowę kosztu całkowitego przedsięwzięcia. Tym sposobem w mieście przybędzie drzew i krzewów.

LIPNO Hol wyremontowany

Zakończył się remont holu w Miejskim Centrum Kulturalnym. Wykonawcą była lipnowska firma, a koszt zadania wyniósł 17,7 tys. złotych. Inwestycja została wykonana ze środków Urzędu Miejskiego w Lipnie.

GMINA LIPNO Najlepsi absolwenci

W minioną środę wójt gminy Lipno Andrzej Szychulski wręczył nagrody specjalne sześciorgu najlepszym absolwentom szkół podstawowych z gminy Lipno. Są wśród nich: Ewelina Lewandowska ze Szkoły Podstawowej w Jastrzębiu, Julia Bugdalska z Zespołu Szkół w Karnkowie, Julia Poznańska ze Szkoły Podstawowej w Maliszewie, Wiktoria Siecińska z Zespołu Szkół w Radomicach, Jakub Kowalski ze Szkoły Podstawowej w Trzebiegoszczu oraz Kacper Mańkowski ze Szkoły Podstawowej w Wichowie.

LIPNO Profilaktyka dla kobiet

Trwają zapisy na bezpłatne badanie mammograficzne piersi. Mogą z niego skorzystać kobiety w wieku 50-69 lat, które nie wykonywały mammografii przez 24 miesiące. Pozostałe pacjentki mogą wykonać badanie odpłatnie. Koszt to 80 złotych. Mammobus będzie stacjonował na Placu Dekerta 4 sierpnia. Każda lipnowianka, która planuje wykonanie mammografii musi zadzwonić pod numer 42 254 64 10 i zarejestrować się. Potrzebny jest numer PESEL i numer telefonu kontaktowego.

GMINA LIPNO Dotacja na budowę dróg

Wójt gminy Lipno Andrzej Szychulski przyjął w ubiegły wtorek z rąk marszałka województwa kujawsko-pomorskiego Piotra Całbeckiego umowę na dofinansowanie budowy i modernizacji dróg dojazdowych do gruntów rolnych. Do gminy Lipno trafiło 151 tysięcy złotych, a środki pochodzą z opłat rocznych z tytułu wyłączeń gruntów rolnych i leśnych z produkcji. Gmina Lipno jest jedną z 64, do których trafiło wsparcie.

LIPNO Kino wznowiło projekcje

24 lipca, w najbliższy piątek o godzinie 18.00 rozpocznie się seans filmowy w kinie Nawojka. Organizatorem jest Dyskusyjny Klub Filmowy, a na widzów czeka film pod tytułem "Poznajmy się jeszcze raz" opowiadający o miłości, przemijaniu, różnicy pokoleń. Warto pamiętać o zachowaniu obostrzeń sanitarnych wynikających z panującej epidemii koronawirusa, a więc obowiązkowym zakryciu nosa i ust w kinie oraz zachowaniu odstępu od innego widza.

Lidia Jagielska



Wszystko w Twoich rękach



Pobierz aplikację ProteGO Safe i otrzymuj powiadomienia o kontakcie z koronawirusem.



Dziennik w aplikacji

Dziennik zdrowia i test oceny ryzyka dostępny w aplikacji pozwala na bieżąco weryfikować, czy i w jakiej grupie ryzyka jesteś.



Skanowanie otoczenia

Aplikacja skanuje Twoje otoczenie i kontaktuje się z innymi urządzeniami, na których jest zainstalowana. Jeśli na COVID-19 zachoruje użytkownik aplikacji, z którym Twój telefon miał kontakt dłużej niż 15 minut w odległości ok 2 m – dostaniesz spersonalizowane rekomendacje oraz kontakt do specjalnej infolinii.

Masz wątpliwości? Bez obaw.

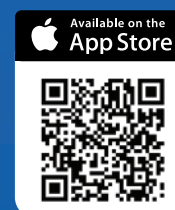
Aplikacja jest w pełni bezpieczna. Nie będzie przekazywała żadnych danych na Twój temat. Nikt nie dostanie dostępu do zawartości Twojego telefonu. Informacje o napotkanych urządzeniach nie zawierają żadnych danych o ich właścicielach, są anonimowe i zakodowane, a do tego przechowywane tylko w Twoim telefonie, przez dwa tygodnie. Później są usuwane.

Nie dowiesz się, kto zachorował. Dowiesz się za to, jak się zachować i co zrobić, by zadbać o swoje zdrowie.

Dowiedz się więcej na: www.gov.pl/protegosafe



POBIERZ, ZAINSTALUJ I KORZYSTAJ Z APLIKACJI
ProteGo Safe. APLIKACJA JEST BEZPŁATNA
DOBROWOLNA I W PEŁNI BEZPIECZNA.



Za ciemno w mieście

LIPNO ▶ Nie cichnie temat wyłączania oświetlenia ulicznego w Lipnie. Narzekają mieszkańcy, jest też apel jednej z radnych

– Podjęliśmy decyzję w sprawie oświetlenia ulicznego, bo mamy bardzo trudną sytuację finansową związaną z epidemią koronawirusa – wyjaśnia burmistrz Lipna Paweł Banasik. – Nie jest to sytuacja tragiczna, ale jest bardzo trudna. Decyzja w sprawie oświetlenia też była dla nas bardzo trudna, ale zależało mi, żeby nie wstrzymywać inwestycji, na które mamy dofinansowanie. W przypadku dróg to są dofinansowania rzędu 70 procent. O godzinie 24.00 wyłączane są światła, zrobiliśmy to od 1 czerwca. Jest to bardzo krótki okres, bo teraz, w lato, o 3.00 jest już widno. Generalnie o 24.00 większość mieszkańców śpi. Nie po to budujemy oświetlenie (tak jak w ubiegłym roku na ulicy Kusocińskiego i ulicy Ślusarskiego, w tym roku też mamy przeznaczone pieniądze na budowę oświetlenia), żebyśmy później światła wyłączali. Teraz jest jednak sytuacja bardzo trudna i musieliśmy taką decyzję podjąć. Nie jesteśmy jedynym miastem, które taką decyzję podjęło, bo Toruń wyłącza, gmina Lipna wyłącza, Kraków, Tarnów i szereg innych. Takie kroki musieliśmy podjąć. W kwietniu np. dostaliśmy 500 tysięcy złotych mniej z udziału w podatkach, trudno mi przewidzieć jak będzie sytuacja wyglądała dalej. Jeśli tylko sytuacja finansowa pozwoli nam, to światła od razu zostaną włączone.

Wszystkiemu winna jest epidemia koronawirusa i malejące wpływy do kasy magistratu. Lipno oszczędza na wyłączaniu oświetlenia ulicznego o północy 10 tysięcy złotych miesięcznie. Tyle, że miesz-

kańcom się to nie podoba i czekają na powrót do normalności.

– Mieszkańcy rozumieją tę sytuację w jakimś mieście znajduje się, ale pytają, do kiedy to będzie trwało i proponują zmianę godziny, bo 24.00 to jest za wcześnie – mówi radna Wiesława Tyfczyńska. – Ludzie chcą, żeby to była godzina 1.00 w nocy. Ja wszystko rozumiem, ale powtarzam słowa mieszkańców. Wiem, że w Karnkowie sytuacja taka trwa już trzy lata, jest światło wyłączane, tam się ludzie przyzwyczaili, my też musimy się przyzwyczaić.

Egipskie ciemności w całym mieście od północy nie przypały wielu mieszkańcom do gustu. Tyle, że nie mają na to wpływu poszczególne osoby, taka jest decyzja władz miasta.

– Na terenie gminy Lipno światło jest wyłączane o godzinie 23.00, my to robimy o 24.00 – wyjaśnia burmistrz Banasik. – I nie chodzi nam o to, żeby kogoś do tego przyzwyczajać, ale takie kroki musieliśmy podjąć.

Problem może narastać, bo w dzień będzie stał się coraz krótszy i oświetlenie uliczne będzie musiało działać o wiele dłużej. A epidemia koronawirusa trwa w najlepsze i nic nie wskazuje na to, żeby ustąpiła.

– Mamy do czynienia w kraju obecnie z epidemią i wiele firm zatrudniających pracowników korzysta z tarcz antykryzysowych – dodaje Grzegorz Koszczyk, przewodniczący Rady Miejskiej w Lipnie. – Urząd miasta jest również zakładem pracy, a żadna z tarcz nie przewiduje wsparcia, więc to

też jest pokłosie tego. Sytuacja finansowa w samorządach jest więc taka, jaka jest. Samorządy bogatsze muszą podejmować takie decyzje jak wyłączanie oświetlenia i my także musimy się z tym zderzyć, nie ma innego wyjścia. Nie chodzi o to, byśmy sobie wzajemnie dokuczali.

Liczba zatrudnionych w czasie epidemii koronawirusa zapewne nie zwiększy się, ale może zdecydowanie zmaleć. Ruch w restauracjach, hotelach, salonach piękności czy nawet w gabinetach lekarskich jest o wiele mniejszy. Nawet tam, gdzie obostrzenia zdjęto, klienci ograniczają wizyty do niezbędnego minimum.

– Problemem w naszym mieście jest to, że bardzo mało ludzi pracuje – wyjaśnia Renata Gołębiewska, sekretarz Lipna. – My mamy teraz obraz po uruchomieniu przedszkoli i szkół, gdy kontaktowaliśmy się z rodzicami pracującymi, bo takie były wytyczne, to okazało się, że na 220 wychowanków w Zespole Przedszkoli nr 1 chęć przyprowadzenia dziecka i opieki wyraziło tylko 25 osób. Wynika z tego, że większość albo nie pracuje, albo ma z kim zostawić te dzieci. Procent pracujących rodziców w naszym mieście jest bardzo mały.

I to jest problem Lipna nie tylko na czas epidemii, chociaż w tym czasie potęguje się. Póki co lipnowianie muszą funkcjonować w egipskich ciemnościach od północy aż do rana. O zmianach będziemy informować.

Lidia Jagielska

Chrostkowo

Diler aresztowany

Policjanci służby kryminalnej ustalili, że mieszkaniec gm. Chrostkowo mógł posiadać znaczne ilości narkotyków i trudnił się ich sprzedażą. Ich podejrzenia potwierdziły się. Diler został aresztowany. Grozi mu do 10 lat więzienia.



Ustalenia policjantów służby kryminalnej wskazywały na to, że 31-letni mieszkaniec gm. Chrostkowo posiadał znaczne ilości narkotyków i trudnił się ich sprzedażą. Gdy w poniedziałek (13.07.2020) przeszukali posesję mężczyzny, w pomieszczeniu gospodarczym odnaleźli narkotyki.

Ponad 11 gram białego proszku i ponad 36 gram suszu roślinnego ukryte były w szafie, w aluminiowej puszcze. Wstępne badania potwierdziły, że jest to amfetamina i marihuana. Mężczyzna został zatrzymany i usłyszał zarzut posiadania, wbrew

przepisom ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, znacznej ilości środków odurzających oraz ich rozprowadzania.

Grozi mu za to do 10 lat więzienia. Sąd przychylił się do wniosku śledczych o tymczasowy areszt dla niego. Przy okazji tej sprawy aresztowany został także inny mężczyzna. 21-letni mieszkaniec gm. Chrostkowo usłyszał zarzut udzielania narkotyków w celu osiągnięcia korzyści majątkowej. Jemu także grozi wieloletnie więzienie. Mężczyzna został objęty dozorem.

(ak), fot. KPP Lipno

Gmina Kikół

„Czołówka” w Suminie

Na drodze krajowej nr 10 doszło do groźnego zderzenia dwóch samochodów dostawczych iveco. Do szpitala trafił jeden z kierujących.



W poniedziałek (13.07) dyżurny lipnowskiej komendy otrzymał zgłoszenie o zdarzeniu drogowym na DK10. W okolicy Sumina doszło do zderzenia czołowego dwóch pojazdów dostawczych iveco. – Policjanci ustalili, że 20-latek z niewyjaśnionych dotąd przyczyn zjechał na przeciwległy pas ruchu i zderzył się z autem prawidłowo jadącego 31-latka. W wyniku zderzenia jeden z pojazdów przewrócił się na bok. Mundurowi sprawdzili obydwo mężczyzn na obecność alkoholu

w organizmie. Okazało się, że byli trzeźwi – podaje st. asp. Monika Grzelak z KPP Lipno.

Mieszkaniec powiatu ostrowskiego wymagał jednak pomocy medycznej i został przewieziony do szpitala. Na szczęście nie doznał poważnych obrażeń. Policjanci zatrzymali młodemu kierowcy prawo jazdy i finalnie zakwalifikowali zdarzenie jako kolizję. Teraz mężczyzna będzie tłumaczył się przed sądem.

(ak), fot. KPP Lipno

KUJAWSKO-POMORSKA SZKOŁA WYŻSZA
W BYDGOSZCZY www.kpsw.edu.pl

5-LETNIE JEDNOLITE STUDIA MAGISTERSKIE

PRAWO

UPRAWNIAJĄCE DO PODJĘCIA APLIKACJI PRAWNICZYCH

STUDIA W ZAKRESIE NAUK MEDYCZNYCH
MAGISTERSKIE I LICENCJACKIE

PIELĘGNIARSTWO

STUDIA MAGISTERSKIE I INŻYNIERSKIE

BUDOWNICTWO

GEODEZJA I KARTOGRAFIA

INFORMATYKA

STUDIA PODYPLOMOWE, KURSY, SZKOLENIA

STUDIA MAGISTERSKIE I LICENCJACKIE:

ADMINISTRACJA

EKONOMIA

FINANSE I RACHUNKOWOŚĆ

PEDAGOGIKA

PRACA SOCJALNA

FILOLOGIE

ul. Toruńska 55-57
85-023 Bydgoszcz

rekrutacja@kpsw.edu.pl

+48 500 149 149

+48 52 322 0 322

0 zł

wpisowego
i opłaty rekrutacyjnej

Epidemia potrzebuje spokoju i empatii

LIPNO ▶ Władze miasta przestrzegają lipnowian przed samowolnym rozluźnianiem obostrzeń sanitarnych nałożonych na czas epidemii na wszystkich obywateli i apelują o większą wyrozumiałość dla potencjalnych zakażonych czy osób kwarantannowanych

– Jako przewodnicząca komisji zdrowia rady miejskiej i jako medyk chcę powiedzieć, że jesteśmy troszkę zaniepokojeni sytuacją, jaka się obecnie dzieje – mówi Maria Bautembach, radna miejska i lekarz. – Jesteśmy w pełni pandemii w Polsce, poluzowanie gospodarki musiało się odbyć, bo niektóre firmy już sobie nie radziły, ale to nie znaczy, że dzieje się dobrze. Musimy chodzić w maseczkach, musimy się dystansować. Dzieje się źle w Lipnie i w całej Polsce, są za duże skupiska ludzi w sklepach, także bez maseczek, stojących zbyt blisko siebie. Na próbę zwrócenia uwagi ludzie reagują potężną agresją. Prosimy o wyciszenie. Im bardziej zmobilizujemy się w tej kwestii, tym będzie lepiej. Jeśli będzie tak dalej, utrudnimy życie wszystkim, bo szkoły nie wrócą wtedy od września, a wiadomo, że praca zdalna jest ciężka. Żądamy mało, tylko noszenia maseczek i dystansowania się. W sklepach połowa

ludzi jest bez maseczek. Prosimy o zachowanie dystansu, odczekanie przed podejściem do stoiska, gdy nie ma już innego człowieka. Podobnie jest w przychodniach. Napór na przychodnie jest olbrzymi, agresji jest bardzo dużo, łącznie z wulgarnymi słowami pod naszym adresem. My nikogo nie zostawimy bez opieki, wszyscy mogą zadzwonić, poradzić się, wpuszczamy ludzi chorych, którzy muszą wejść, bo pilnie potrzebują pomocy. Nie może być tak, że wszyscy chcą wchodzić do przychodni, to jeszcze musimy odłożyć. Wszystkie rzeczy będą załatwiane, będziemy pomagać pacjentom, ale prosimy o wstrzymanie i pilnowanie. Rząd nie może zamknąć wszystkiego, bo przedsiębiorcy chcą trochę zarobić. Proszę wszystkich, weźcie sobie moje słowa do serca. Wyjaśniam też, że jeśli pojawia się karetka, to nie znaczy, że ktoś jest chory na koronawirusa i trzeba hejty na całą klatkę schodową siać.

Tak pobierane są wymazy osobom z kontaktu.

W kwarantannie domowej obecnie w całym powiecie lipnowskim przebywa 36 osób, w zbiorowej nie ma nikogo. Chorych jest obecnie 6 mieszkańców powiatu. Zakażenie do gminy Tłuchowo dotarło z zakładu mięsnego w Sierpcu. W Lipnie nie ma obecnie żadnej osoby chorej na covid-19. Dotychczas w powiecie lipnowskim odnotowano 24 zakażenia, 18 osób już jest wyleczonych, 6 zmagają się z zakażeniem. W województwie kujawsko-pomorskim dotychczas odnotowano 717 przypadków zakażenia koronawirusem, 49 pacjentów zmarło z powodu covid-19. W kraju już zakażyło się 40 tysięcy osób, zmarło ponad 1600 pacjentów. Liczba zakażeń wciąż rośnie, średnio dziennie przybywa 300 nowych zachorowań. Statystyka zakażeń koronawirusem na świecie znowu jest niepokojąca, liczba zachorowań rośnie. Pande-

mia trwa, a medycy zapowiadają zwiększone ryzyko zachorowań i konieczności kwarantannowania dużej liczby pacjentów jesienią, kiedy dublować się będzie grypa z koronawirusem, a więc choroby o bardzo podobnych objawach. Konieczne musimy więc nosić maseczki w miejscach publicznych i zachowywać dystans od innych osób, nie gromadzić się bez potrzeby. Musimy także odpowiedzialnie obserwować otoczenie i nie szukać w zakażeniach sensacji.

– Mielśmy przypadek pozytywny u pracownika Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji – przypomina Paweł Banasik, burmistrz Lipna. – I trudno jest mi odnieść się do tego, czy zdjęcie pewnych obostrzeń jest właściwe. Ze strony mieszkańców brakuje nam teraz empatii, zrozumienia i to co się teraz dzieje, o tym świadczy. Ta pani, która miała pozytywny wynik, była o coś oskarżana, a choroba może każdego z nas dotknąć i nie można

uznać, że to kogolwiek wina. Musimy wszyscy podchodzić do tego ze zrozumieniem, z empatią i modlić się o to, żeby nikogo z nas ta sytuacja nie dotknęła. Radny, który swego czasu wrócił z Włoch, też był opisywany na forum i przesądzona była opinia, że jest zakażony. Podkreślam, że nie mieliśmy żadnego przypadku na terenie miasta Lipna wcześniej. Teraz doszło zniesienie obostrzeń dotyczących wesel, co jest dla mnie niezrozumiałe, bo jeśli się 150 osób ze sobą spotka i mogą pojawić się tam goście z całej Polski i nie tylko, to pozostaje tylko czekać, czy po takiej uroczystości się coś nie pojawi, czy nie pojawi się u nas przedstawiciel sanepidu i obejmie kwarantanną wielu ludzi. Apeluję, by nie przekazywać sobie tych złych opinii. Jeśli coś się pojawi w Lipnie, my czekamy na ostateczne wyniki i dopiero jesteśmy upoważnieni do ogłoszenia tego.

Lidia Jagielska

MATERIAŁ INFORMACYJNY

ROZMOWA

Studia bliżej rynku pracy

Ile mamy w polskim systemie kierunków studiów dualnych, ilu studentów objęto takimi programami?

Wojciech Murdzek, Minister Nauki i Szkolnictwa Wyższego: Obecnie uczelnie prowadzą 54 kierunki na studiach dualnych. 40 kierunków prowadzonych jest na studiach pierwszego stopnia, 12 na studiach drugiego stopnia i dwa kierunki na jednolitych studiach magisterskich. W roku akademickim 2019/2020 tak studiują 1817 osób.

Jakie uczelnie lub kierunki najlepiej sobie radzą z kształceniem dualnym?

Studia dualne prowadzone są na kierunkach o profilu praktycznym. Aktywnością w ich uruchamianiu mogą się wykazać szczególnie uczelnie zawodowe oraz politechniki prowadzące kształcenie wyłącznie na profilu praktycznym. Obecnie najwięcej kierunków studiów dualnych prowadzi m.in. Politechnika Śląska.

Jakie są plany na najbliższe lata odnośnie studiów dualnych?

Ministerstwo aktywnie wspiera rozwój studiów dualnych na kierunkach o profilu praktycznym. Narodowe Centrum Badań i Rozwoju ogłosiło konkurs w ramach Programu Operacyjnego Wiedza Edukacja Rozwój pn. **Studia dualne**, dotyczący opracowania i realizacji programów kształcenia przemienne. MNIŚW we współpracy z przedstawicielami środowiska

akademickiego oraz pracodawców opracowało **ramy prowadzenia studiów dualnych**, które zostały wykorzystane przy realizacji konkursu rozstrzygniętego w czerwcu 2018. **Do dofinansowania wyłoniono 69 projektów o łącznej wartości ok. 128 mln zł.**

W najbliższych latach kontynuowane będzie także przedsięwzięcie „Dydaktyczna Inicjatywa Doskonałości”, ukierunkowane na poprawę jakości kształcenia o profilu praktycznym w publicznych uczelniach zawodowych (w tym studiów dualnych) oraz cieszący się dużą popularnością program „Doktorat wdrożeniowy”, w którym kształcenie prowadzone jest wspólnie z przedsiębiorcą zatrudniającym doktoranta. Wsparcie kształcenia przemiennego będzie także prowadzone w ramach projektów w nowej perspektywie finansowej UE 2021-2027.

Czy będziemy rozwijać inne formy dostosowywania efektów kształcenia do potrzeb rynku?

Niezbędnym elementem w osiąganiu efektów kształcenia są praktyki zawodowe. Dlatego też w Konstytucji dla Nauki wprowadziliśmy zapis o obowiązkowych sześciomiesięcznych praktykach zawodowych na studiach pierwszego stopnia i jednolitych studiach magisterskich. Jednocześnie, dzięki projektowi „Program praktyk zawodowych w PWSZ” uczelnie otrzymały wsparcie we wdrażaniu zapisów ustawy. Celem tego projektu było wypracowanie, testowanie i wdrożenie jednolitego systemu



WOJCIECH MURDEK,
MINISTER NAUKI
I SZKOLNICTWA
WYŻSZEGO

praktyk zawodowych. Opracowano Regulamin i instrukcje pilotażowych praktyk zawodowych w projekcie, który stanowił zbiór wymagań dotyczących programu praktyk. Projekt skierowany został do publicznych uczelni zawodowych oraz niepublicznych uczelni zawodowych, z którymi zawarto 88 umów na kwotę ok. 130 mln zł. W projekcie wzięło udział ponad 7 tysięcy studentów.

Czy mamy pomysły na kontynuację edukacji także dla absolwentów?

Z zainteresowaniem obserwujemy rosnącą popularność kursów typu MOOC (Massive Open Online Courses), dzięki którym możliwy jest rozwój kompetencji w ramach uczenia się przez całe życie. W 2018 r. Ministerstwo uruchomiło we współpracy z Fundacją Młodej Nauki **ogólnopolską platformę kursów**

typu MOOC. Należy to pierwsza platforma z tą nową formą kształcenia w Polsce, dostępna dla wszystkich zainteresowanych nauką i zdobywaniem nowych kompetencji i umiejętności. Kursy umieszczane na tej stronie są bezpłatne i dotyczą wszystkich obszarów kształcenia. Na platformie zostaną także umieszczone kursy wyłonione w ramach konkursu PO WER „Kurs na MOOC” na stworzenie i realizację kursów edukacyjnych w formie e-learningu stanowiących dodatkowy element procesu kształcenia na studiach I lub II stopnia i kursów typu (MOOC) dostępnych dla wszystkich chętnych. **Ich ukończenie ma prowadzić do uzyskania** co najmniej dwóch spośród następujących **kompetencji odpowiadających potrzebom społeczno-gospodarczym:** kompetencje językowe, informatyczne, analityczne, w tym umiejętność rozwiązywania problemów, komunikacyjne, w zakresie przedsiębiorczości. Kursy stworzą także możliwości dla osób, które nie uczestniczą w edukacji na poziomie wyższym, a są odbiorcami zajęć realizowanych w ramach trzeciej misji uczelni – młodzieży, seniorów czy osób, które chcą podnieść swoje kompetencje zawodowe – będzie to minimum 7000 osób. **Łączne dofinansowanie 51 wyłonionych w konkursie projektów wynosi ponad 19,5 mln zł.**



Ministerstwo Nauki
i Szkolnictwa Wyższego

200 lat Pani Sabino!

GMINA DOBRZYŃ NAD WISŁĄ ▶ Sabina Statkiewicz z Chudze-
wa obchodziła w niedzielę 12 lipca swoje 100-lecie urodzin



W związku z tak wyjątkowym jubileuszem życzenia Pani Sabinie złożył także burmistrz Piotr Wiśniewski oraz przewodniczący rady miejskiej Krzysztof Pryciak, którzy wręczyli jubilatce pamiątkowy dyplom, bukiet kwiatów oraz kosz z upominkami.

– Taki dzień jak dzisiaj jest wyjątkowym świętem. Niewielu

ludziom udaje się osiągnąć wiek, o którym marzymy wszyscy i niewielu ludziom dane jest świętować tak piękny jubileusz.(...) Z należytym Pani szacunkiem mamy zaszczyt jeszcze raz przekazać Pani z okazji tego jubileuszu serdeczne gratulacje, wyrazy uznania dla przeżytych lat i życzenia wszelkiej pomyślności i pogody

ducha na kolejne lata – życzył burmistrz Piotr Wiśniewski.

Na uroczystość urodzinową oprócz rodziny i władarzy miasta pojawili się także sąsiedzi, radni oraz sołtys sołectwa, w którym mieszka Pani Sabina. Serdecznie gratulujemy i życzymy kolejnych stu lat życia.

(ak), fot. nadesłane

Lipno

Wybrali ławników

Rajcy miejscy powołali w wyborach uzupełniających na kadencję 2020-2023 ławników do Sądu Rejonowego. Są to: Agnieszka Chmielewska i Danuta Maria Wiśniewska.



– Sąd Rejonowy w Lipnie wystąpił z pismem do Rady Miejskiej w Lipnie o przeprowadzenie wyborów uzupełniających i wybór dwóch ławników – informuje Wojciech Maciejewski, wiceprzewodniczący Rady Miejskiej w Lipnie. – Wpłynęły dwa zgłoszenia kandydatów, zespół odbył posiedzenie, sprawdził pod względem formalno-prawnym dokumenty zgłoszonych kandydatek i zarówno Agnieszka Chmielewska jak i Danuta Maria Wiśniewska uzyskały pozytywne opinie. Komendant wojewódzki policji w Bydgoszczy poinformował, że panie te nie figurują w systemach policji.

Agnieszka Chmielewska ma wykształcenie średnie, jest eme-

rytką, zgłoszona przez prezesa Sądu Rejonowego w Lipnie, ławnikiem była już przez 16 lat, do 2015 roku. Mieszka w Lipnie od 45 lat. Uzyskała poparcie 11 radnych na 11 głosujących.

Danuta Maria Wiśniewska ukończyła studium nauczycielskie, jest emerytką, zgłoszona została przez prezesa Sądu Rejonowego w Lipnie. Była ławnikiem przez cztery kadencje. W Lipnie mieszka od urodzenia. Uzyskała poparcie 8 radnych, 1 był przeciw (9 głosów ważnych, 2 głosy nieważne na 11 radnych głosujących).

Wybrani ławnicy będą pełnić swoje funkcje do 2023 roku.

Lidia Jagielska
fot. ilustracyjne

REKLAMA

F.H.U. RAD-MET RADOŚLAW BĘDLIN
MOSZCZONNE 40
87-620 KIKÓŁ
NIP 4660294889

GODZINY OTWARCIA:
PON-PT: 7.00-16.00
SOBOTA 7.00-13.00
NIEDZIELA: NIECZYNNE
TEL. 513 178 323

W OFERCIE:

- ELEKTRONARZĘDZIA
- DREWNO, WIĘZBA DACHOWA, ŁATY, DESKI
- OKNA, OKNA DACHOWE, PARAPETY
- ROLETY, MOSKITIERY
- BLACHODACHÓWKI
- PAPA IZOLACYJNA, WEŁNA MINERALNA, STYROPIAN
- KOTŁY C.O., KOMINY
- HYDRAULIKA, ELEKTRYKA
- SYSTEMY WENTYLACYJNE
- SIATKI, SŁUPKI I PANELE OGRODZENIOWE
- BRAMY GARAŻOWE
- PANELE PODŁOGOWE I WYKŁADZINY LENTEX
- CHEMIA BUDOWLANA, CHEMIA GOSPODARCZA
- KOSTKA BRUKOWA
- ODZIEŻ I OBUWIE ROBOCZE
- FOLIE, SIATKI, SZNURY ROLNICZE
- MIESZALNIKI FARB I TYNKÓW

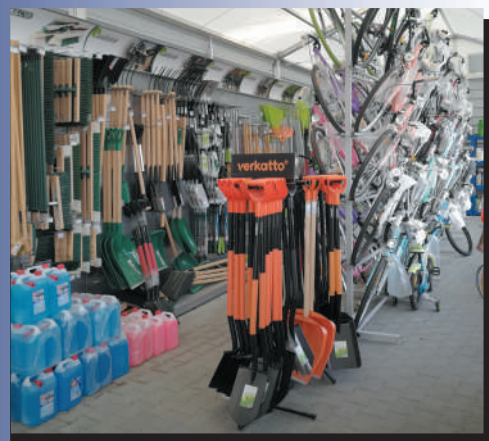
**NAJWIĘKSZY W REJONIE SALON DRZWI
WEWNĘTRZNYCH I ZEWNĘTRZNYCH**



RAD-MET
Radosław Będlin

www.facebook.com/Radek.Weronika/

TEL. 513 178 323



Rolna tak, Żeromskiego nie

LIPNO ➤ Zmodernizowana będzie ulica Rolna stanowiąca własność miasta Lipna i gminy Lipno. Radni zgodzili się na dofinansowanie inwestycji wykonywanej przez samorząd gminy kwotą 80 tysięcy złotych

– Na ulicy Żeromskiego jest pozostałość 200 metrów z czasów Gierka, jeżeli ktoś wie, o kim mówię, bo to jest 50 lat temu – mówi radny Zbigniew Janiszewski. – Płyty położone na ulicy Żeromskiego 50 lat temu na jeden dzień leżą już 50 lat. Teraz jest taki ruch, jakiego nie było nigdy. Po oddaniu inwestycji Ptasiej i Pomorskiej tam idzie setki samochodów. Warunki dla tych, którzy tam mieszkają, są straszne. Nie idzie tam przejechać ani przejść. Jest to odcinek 200 metrów i nie wiem, czy stać nas na zrobienie tego od razu, ale może chociaż po jakimś odcinku w każdym roku. Ja o tym mówię od kilku lat, ale tak jak jest teraz, to nie było nigdy. Wszyscy tam teraz jeżdżą, cały powiat, wszyscy sobie przejeżdżają przez tę ulicę dlatego, że tam jest lepszy wyjazd w prawo na Włocławek i w lewo na Dobrzyń. Trzeba się tym zająć i nad tym pochylić.

Część ulicy Żeromskiego pokrywają płyty betonowe znajdujące się obecnie w opłakanym stanie. O zawrót głowy mieszkańców ulic Żeromskiego czy Kłockiej przyprowadza ruch jaki wytworzył się na tych

wąskich, osiedlowych uliczkach. Wyminięcie się samochodów na ulicy Kłockiej w wieku miejscach jest praktycznie niemożliwe dla kierowców o zdrowych zmysłach i dbających o karoserię swoich aut. I o ile miejscowi kierowcy ustępują sobie pierwszeństwa, wycofują, zjeżdżają, czekają, jednym słowem ułatwiają wzajemnie sobie życie, wykazując się kulturą osobistą za kierownicą, to już z przyjezdnymi bywa różnie. Oni często traktują uliczki jako objazd i nie obchodzi ich, że ktoś do swojej nieruchomości chce zjechać. Piesi boją się poruszać, bo oczywiście przeraźliwie wąskie uliczki, tkj. Żeromskiego czy Kłocka chodników są pozbawione, nie ma mowy też o poboczach.

Przebudowana Pomorska jest co prawda szeroka, ale chodników ani poboczy też nie ma. Ma oznakowanie, ale już rowy w wielu miejscach nie wytrzymały naporu ruchu i brawury kierowców, co skutkuje zalewaniem wszystkiego co wokół rowu, a więc i skrzyżowania, i okolicznych działek prywatnych nawet przy niewielkim deszczu. Przypomnijmy, że przebudowa

ulicy Pomorskiej trwała od lipca do września 2019 roku. Na 600 metrach bieżących drogi o szerokości 6 metrów wykonano koryto z zagęszczonym podłożem, warstwę odsączającą i odcinającą, podbudowę, powierzchniowe utrwalenie nawierzchni oraz rów odwadniający i skrzyżowania Pomorskiej z Kłocką i Kujawską. Kosztowało to 300 tysięcy złotych. Zmieniła się także organizacja ruchu po przebudowie, pierwszeństwo zyskała Pomorska, straciła Żeromskiego. Zarówno przebudowana Pomorska jak i wąskie, osiedlowe uliczki, które w żaden sposób nie spełniają kryteriów dróg publicznych swoimi gabarytami, jak i nawierzchnią czy ścisłą zabudową albo brakiem chodników czy poboczy, zyskały natomiast ogromne natężenie ruchu. Pochylić się władze powinny więc nie tylko nad nawierzchnią części Żeromskiego, ale także nad organizacją ruchu na starych uliczkach osiedlowych, aby umożliwić mieszkańcom tych osiedli normalne funkcjonowanie, dojazd i dojsię do domów.

– Rzeczywiście, ja sobie zdaję

z tego sprawę, ale my nie otwieramy żadnych nowych inwestycji – odpowiada Paweł Banasik, burmistrz Lipna. – Jedyną taką inwestycją jest przebudowa ulicy Rolnej zapisana w budżecie jako dotacja dla gminy Lipno. Właścicielem drogi (ulicy Rolnej – red.) jest gmina Lipno, ale pomimo, że prawa strona ulicy Rolnej to jest gmina Lipno, to lewa strona, gdzie jest bardzo dużo budynków, to są mieszkańcy miasta Lipna. Tak granica przebiega, po krawędzi ulicy Rolnej i lewa strona jadąc od ulicy Włocławskiej to jest miasto Lipno. Stąd ta nasza dotacja. W ramach programu solidarnościowego otrzymaliśmy 55 tysięcy złotych ze Starostwa Powiatowego i skompensowało się to, może nie dosłownie, ale na ulicę Rolną. Zdaję sobie sprawę, że przełożył się troszeczkę ruch z miasta na ulicę Żeromskiego. W tej chwili przejazd pojazdów jest bardzo duży. Kiedyś czekać nas będzie przebudowa ulicy Włocławskiej i Mickiewicza i też ten ruch będziemy musieli skierować gdzieś na ulice równoległe, ale teraz problem jest na jakiś okres odsuwany (chodzi o przebudowę

drogi krajowej nr 67, o czym piszemy w dzisiejszym numerze CLI).

Czy wąskie uliczki osiedlowe są w stanie przepuścić jeszcze większy ruch w przypadku ewentualnej przebudowy ulicy Włocławskiej? Mieszkańcy nawet nie dopuszczają takiej myśli. Mają nadzieję na rychłe rozwiązanie organizacyjne problemu ruchu na uliczkach przyległych do nowej arterii, czyli ulicy Pomorskiej, która już w zamyśle miała służyć do odciążenia ruchu drogi krajowej nr 67 i spełnia normy gabarytowe. Póki co władze skupiły się tylko na dofinansowaniu budowy ulicy Rolnej.

– Realizacja tej inwestycji jest dość ważnym przedsięwzięciem, gdyż droga ta stanowi istotną część sieci komunikacyjnej naszego miasta – mówi inżynier miasta Robert Kapuściński.

Może po Rolnej przyjdzie czas na wymianę nawierzchni części ulicy Żeromskiego. Może znajdzie się pomysł na odciążenie z ruchu uliczek osiedlowych przylegających do Pomorskiej. Do tematu będziemy wtedy wracać.

Lidia Jagielska

MATERIAŁ ZEWNĘTRZNY

W międzynarodowym gronie o faktach i mitach na temat e-papierosów

Według ocen ekspertów, w samych tylko Stanach Zjednoczonych przerzucenie się użytkowników tradycyjnych wyrobów tytoniowych na e-papierosy mogłoby spowodować przedłużenie życia co najmniej 6 mln palaczy, którzy od lat zmagają się z tym nałogiem.



Siódma edycja Światowego Forum Nikotynowego (Global Forum on Nicotine), która odbyła się w połowie czerwca, miała zasięg globalny. W rozmowach wzięli udział dyskutanci m.in. z Nowej Zelandii, Stanów Zjednoczonych, Indii, Szkocji i Szwajcarii. W tym roku z powodu pandemii forum miało formułę spotkania online, a gospodarzem ubiegłorocznego była Warszawa.

OKIEM TERAPEUTY

Jednym z głównych celów, jaki postawili przed sobą organizatorzy Forum, była dyskusja wokół tematu przechodzenia z palenia na wapowanie (słowo to pochodzi od nazwy e-papierosów globalnej marki Vype, a czasownik „wapować” oznacza po prostu używać e-papierosów). Są one przez niektórych ekspertów wskazywane jako potencjalnie mniej szkodliwa alternatywa dla tradycyjnych wyrobów tytoniowych zawierających nikotynę, jak papierosy czy tytoń.

W ocenie Clive’a Batesa, dyrektora ośrodka doradczego The Counterfactual, byłego doradcy premiera Tony’ego Blaira „postęp w produkcji urządzeń inhalacyjnych, które dają palaczom doznanie podobne do tego, jakiego doświadczają przy paleniu, oszczędzając przy tym szkodliwego wpływu, jest dobrą wiadomością”.

Paneliści wspominali o pozytywnych doświadczeniach ośrodków terapii uzależnień, które pomagały pacjentom sięgając właśnie po e-papierosy.

– Każdy palacz ma swoją opowieść – podkreślała w swoim wystąpieniu Louise Ross z Wielkiej Brytanii, która w latach 2004-2018 kierowała pracami ośrodka Stop Smoking Service. – Zawsze słucham tych opowieści z pokorą i uznaniem – dzieliła się swymi doświadczeniami z pracy terapeutycznej. Brytyjska ekspertka była jedną z pierwszych, która zastosowała wapowanie jako środek pomocniczy w rzucaniu palenia. W ocenie Ross, nadrzędnym priorytetem systemu opieki zdrowotnej w odniesieniu do palenia powinno być przede wszystkim minimalizowanie jego negatywnych skutków. Korzystanie z e-papierosów stwarza, jej zdaniem, taką szansę.

– Istnieje całe bogactwo metod zastępczych, które pomagają zerwać z nałogiem. Jestem najdalej od tego, by twierdzić, że któraś z nich jest najlepsza, bo to kwestia indywidualna. Byłabym jednak szczęśliwsza, gdyby poprzez politykę zakazów nie odbierano ludziom szansy na ratowanie swego zdrowia – mówiła. Ross należy do grona ekspertów, którzy stoją na stanowisku, że palenie e-papierosów powinno być uznane w niektórych wypadkach za metodę leczniczą, objętą ubezpieczeniem zdrowotnym.

SIŁA RZECZOWEJ INFORMACJI

Za potraktowaniem e-papierosów jako elementu kuracji odwykowej opowiada się też dr John Oyston, anestezjolog z Kanady zaangażowany w działania ruchu Stop Smoking Surgery, członek Kanadyjskiego Towarzystwa Medycznego i wykładowca akademicki. – Kontrola ilości nikotyny, jaką zapewniają te urządzenia, otwiera drogę do wyjścia z uzależnienia – podkreślił w swym wystąpieniu podczas forum. W jego ocenie badaniami naukowym dotyczącym papierosów elektronicznych powinno towarzyszyć ciągłe informowanie opinii publicznej o ich rezultatach, pokazujące różnice między paleniem tradycyjnych papierosów i korzystaniem z potencjalnie mniej szkodliwych alternatyw. Rynek wyrobów, które są zamiennikami dla klasycznych papierosów będzie się z pewnością dynamicznie zmieniać. Umożliwia nam to rozwój technologii, a także wciąż trwające badania. Warto wspomnieć, że sam koncern British American Tobacco przeprowadza w laboratorium badawczym w Wielkiej Brytanii różnorodne rodzaje badań nad e-papierosami. Wiele z nich zostało opublikowanych w prestiżowych czasopismach naukowych. Do tej pory koncern przeprowadził m.in. ponad 80 analiz chemicznych, 35 testów określających wpływ na komórki organizmu oraz 20 badań klinicznych (tylko na produktach globalnej marki Vype).

Słońce zaświeciło dla Kacperka

WIELGIE ▶ Szkoła Podstawowa w Wielgim, przedszkole oraz rodzice oddziału 01 byli organizatorem akcji charytatywnej „Słońce dla Kacperka”. Wydarzenie odbyło się w minioną sobotę. Cel imprezy był szczytny – pomoc w walce z ciężką chorobą, z jaką zmagają się 7-letni Kacperek



Kacper Wiśniewski jest prawdopodobnie najbardziej znanym dzieckiem w gminie Wielgie, chociaż ma zaledwie 7 lat. To za sprawą choroby, na którą cierpi mały bohater. U chłopca zdiagnozowano nowotwór złośliwy. Szansą na wyzdrowienie jest pobyt w niemieckiej klinice i leczenie protonami. To oczywiście wiąże się z ogromnymi kosztami. Dlatego Publiczne Przedszkole, rodzice z oddziału 01 oraz dyrekcja Zespołu Placówek Oświatowych w Wielgim zdecydowali się wesprzeć rodzinę chłopca w walce o jego zdrowie, przeprowadzając w sobotę 18 lipca akcję charytatywną pod nazwą „Słońce dla Kacperka”.

– Dziękujemy, że państwo

przybyli, łącząc się w miłość, w empatii, w solidarności z Kacprem i jego sytuacją zdrowotną. Mam nadzieję, że dzisiejsza akcja zakończy się powodzeniem i będziemy w stanie wesprzeć dalsze leczenie naszego ucznia – mówiła Bożena El Maaytah, dyrektor podstawówki w Wielgim.

Na ten dzień organizatorzy przygotowali dla przybyłych mnóstwo atrakcji. Były występy dzieci działających przy ośrodku kultury i bibliotece, stoiska z gadżetami, kącik kulinarny ze słodkościami i kiełbaskami, koncerty oraz aukcje z licznymi licytacjami, do których chętnie przystępowali darczyńcy. Wielgie odwiedzili także motocykliści klubu motocy-

klowego Bormoto ze Skępego. Ich maszyny zgromadziły spore grono pasjonatów dwóch kółek. Zainteresowanie wzbudzały również nowoczesny wóz strażacki, do którego można było wejść i dokładnie obejrzeć jego wyposażenie. Zgromadzoną publiczność rozbawiał kabareciarz Stasiek Stasiek.

Mieszkańcy gminy Wielgie udowodnili, że razem można wiele. Na moment zamknięcia wydania CLI nie była znana zebrana kwota, informacje tę podamy w kolejnym wydaniu. Zgromadzone pieniądze zostaną przeznaczone na leczenie 7-letniego Kacpra Wiśniewskiego.

Tekst i fot. (mb-g)



Gmina Wielgie

Atrakcje nad brzegiem jeziora

Dzieci z gminy Wielgie oficjalnie rozpoczęły wakacje. Jak co roku odbyło się to na plaży w Teodorowie. Temu radosnemu wydarzeniu towarzyszyło nocne obserwowanie nieba i wspólne ognisko.



Co prawda wakacje trwają w najlepsze, jednak dzieci z gminy Wielgie dopiero teraz oficjalnie rozpoczęły sezon wypoczynkowy. Stało się to tradycyjnie nad brzegiem Jeziora Orłowskiego. Jak mówili sami zainteresowani, warto było trochę poczekać. W malowniczej scenerii dzieci wraz z rodzi-

cami miło spędzili czas podczas pieczenia kiełbasek przy ognisku. Dodatkową atrakcją było nocne obserwowanie nieba. Nad jezioro z profesjonalnym sprzętem przybyli przedstawiciele dobrzyńskiej astrobazy. Dzieci miały niepowtarzalną możliwość zobaczenia kosmicznych obiektów. Poza tym

zajęły się konstrukcją rakiety.

– Współpracujemy z Ośrodkiem Kultury i Biblioteką w Wielgim, dlatego dziś również tu jesteśmy. Mam nadzieję, że wszyscy będą dobrze się bawić – mówił Łukasz Kołodziejski, pracownik astrobazy.

Tekst i fot. (mb-g)



Ekologicznie nad jeziorem

KIKÓŁ ➤ W miniony weekend ścieżka ekologiczna nad Jeziorem Kikolskim zamieniła się w spotkanie ekologów, sportowców i pasjonatów przyrody. To wszystko za sprawą trzeciego już sportowego weekendu w Kikole zorganizowanego przez Ośrodek Kultury Gminy Kikół i miejscowy ratusz



– Tu jest cudownie, przyjechaliliśmy z Torunia, trafiliśmy na warsztaty ekologiczne, dzieciaki bawią się świetnie, a my spacerujemy piękną ścieżką ekologiczną, dowiadujemy się wiele o miejscowym jeziorze, przyrodzie tutejszej – mówią uczestnicy sportowego weekendu w Kikole. – Kuszą nas bardzo przyszłotygodniowe zawody kajakowe, także chyba i za tydzień przyjeździemy.

Trzeci już kikolski weekend sportowy obfitował w ekologiczne warsztaty, nie brakowało zabaw,

gier, konkursów i nagród. Do dzieci wędrowały upominki, a organizatorzy zadbałi zarówno o ofertę ekologiczno-warsztatową jak i coś dla podniebienia. Wszystko odbywało się w rygorze sanitarnym i z poszanowaniem przyrody.

Przebojem był turniej aut wyścigowych napędzanych energią produkowaną przez zawodników. Nikt nie nudził się, oferta była bardzo bogata, organizatorzy dbali o detale. Coś dla siebie znaleźli i plastycy, i znawcy wody, i fachowcy w dziedzinie odpadów. Epidemia

koronawirusa wpłynęła jednak nieco na frekwencję i uczestników było mniej niż w poprzednich edycjach, chociaż i tak zabawę można zaliczyć do udanej. Bawiły się dzieci, dorośli, sobotę i niedzielę spędzały na imprezie całe rodziny. Cudownym dodatkiem była słoneczna pogoda i piękne otoczenie kikolskiego jeziora z bogatą infrastrukturą.

Ekologiczną imprezę sportową dofinansował Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Toruniu.

Tekst i fot. Lidia Jagielska



Aktorka i internet

POSTAĆ ▶ Piękna aktorka, wielka katastrofa i wynalazek, który zmienił do dziś świat. Te elementy łączą się w biografii Hedy Lamarr



Hedy Lamarr

Hedwiga Ewa Maria Kiesler urodziła się we Wiedniu kilka miesięcy po wybuchu I wojny światowej. To właśnie wojna miała odcisnąć na jej karierze wielkie piętno. Jej tata był Żydem pochodzącym ze Lwowa i bankowcem. Mama była pochodzącą z Budapesztu była pianistką. Hedwig była ładną dziewczyną. Już w wieku 12 lat wygrała nieoficjalny konkurs piękności. Szybko zainteresowała się także teatrem. Kino było wciąż sztuką raczkującą, ale jednak już pociągającą. W wieku 16 lat udała się do jednej z wytwórni filmowych we Wiedniu i została zatrudniona jako dziewczyna od przepisywania scenariuszy. Przy okazji zaczęła także grywać epizodyczne role w filmach. Wpadła w oko niemieckiemu producentowi filmowemu Maxowi Reinhardtowi i udała się z nim do Berlina. Tam nie zagrała w żadnym z jego filmów, ponieważ została szybko przechwycona przez inną wytwórnię.

W 1933 roku do władzy doszedł Adolf Hitler. Hedwiga jako Żydówka nie mogła czuć się już bezpiecznie. Była 18-latką rzuconą w nurt życia Berlina. Zagrała w filmie pt. Ekstaza. Stał się on słynny, z uwagi na bardzo odważne sceny. W jednej z nich ukazano orgazm aktorki. Efekt był piorunujący, ale osiągnięto go w bardzo prosty sposób. Ktoś z planu ukłuł szpilką Hedwigę, a jej twarz przybrała charakterystyczny grymas bólu. Film był tak odważny, że został zakazany w bardziej pruderyj-

nych od Europy Stanach Zjednoczonych. Film później został zakazany także w Niemczech, ale z uwagi na żydowskie pochodzenie aktorki. Jej mąż i nazista - Fritz Mandl wydał prawie 300 tysięcy dolarów na odnalezienie i zniszczenie wszystkich kopii.

Fritza Mandla poznała w przedziwny sposób. Jej fani płci męskiej wysłali do niej setki bukietów róż z liścikami. W zwyczaju Hedwigi było ich odsyłanie. Podobnie uczyniła z bukietem od Friedricha Mandla. To tylko rozsierdziło mężczyznę, który za wszelką cenę postanowił zbliżyć się do niej. W końcu udało mu się. 10 sierpnia 1933 roku doszło do ślubu. Ona miała 18 lat, on 33. Aktorka została zmuszona do konwersji na katolicyzm przed ślubem. Mąż szybko okazał się bardzo zazdrosny i władczy. Dodatkowo wspierał nazistów, co nie dawało spokoju Hedwidze. W końcu postanowiła opuścić męża.

W 1937 roku przybyła do Londynu i zaczęła pracę jako aktorka. Następnie przeniosła się do USA. Jako aktorka zapragnęła zrobić coś, by wspomóc aliantów w wojnie przeciwko Hitlerowi. Postanowiła zostać twarzą kampanii zbiórki pieniędzy. Jej skuteczność była niesamowita. W 10 dni zarobiła 25 milionów dolarów, jeżdżąc od miasta do miasta z „teatrzykiem”. Jej partnerem w przedstawieniu był przystojny marynarz Eddie Rhodes. W każdym mieście Eddie czekał pod sceną. Hedwiga „przy-
pudkiem” wybierała go z tłu-

mu, zapraszała na scenę. Tam rozpoczynał się flirt. Publiczność wciągała się w całą scenę. W końcu aktorka obiecała, że pocałuje marynarza, gdy mieszkańcy zapłacą określoną sumę na wysiłki wojenne. Ludzie z ochotą płacili, Hedwiga całowała Eddiego i cały show ruszał dalej.

Nasza bohaterka była aktorką, ale miała także pasję wynalazcy. Nie miała wykształcenia technicznego, ale cały czas kreowała nowe przedmioty. Słynna stała się jej tabletka musująca, która dostarczała napoju podobnego do coca coli. W czasie II wojny światowej doszło do potężnej tragedii. Niemiecki okręt podwodny storpedował statek przewożący dzieci. Wówczas Hedwiga powiedziała dość. Wspólnie z amerykańskim kompozytorem Georgem Antheilem wpadła na pomysł stworzenia systemu, który przejmowałby kontrolę nad torpedą i spychał ją z celu. System ten miał być oparty o zmienne częstotliwości radiowe. Patent na wynalazek aktorka i kompozytor oddali marynarce wojennej USA za darmo. Armia była sceptyczna. Nakazała aktorce i kompozytorowi skupić się na zbieraniu pieniędzy dla wojska. Po trzech latach patent odkopano i zaczęto rozwijać. Później zastosowano to rozwiązanie w technologiach służących nam dziś: wi-fi oraz bluetooth. Hedwiga została uznana za wynalazczynię dopiero w 1997 roku, trzy lata przed jej śmiercią.

(pw)

XX wiek

Krwawy wiec

W 1930 roku na wiecu wyborczym w Dobrzyniu nad Wisłą miało dojść do dantejskich scen.

Zgromadzenie przedwyborcze Polskiej Partii Socjalistycznej w Dobrzyniu nad Wisłą zwołano na rynek. W zwyczajowo politycznym było wówczas zwoływać kontrmanifestacje, ale nie ograniczające się do zagłuszania rywali, ale także do „młócenia pięściami” w razie potrzeby. Wówczas do akcji wkroczyła policja, a oba wiece rozwiązywano. Cel był osiągnięty - tanim kosztem polityczni oponenti nie mogli przedstawić ludziom swoich racji. Musimy pamiętać, że były to czasy przed erą telewizji, a radio pozostawało w rękach władz państwowych. Gazety nie docierały do wszystkich.

W Dobrzyniu nad Wisłą działacze lewicowego PPR spodziewali się także kontrmanifestacji, więc w ostatniej chwili przenieśli więc na plac nieopodal rynku. Zebrało się kilkaset osób, głównie robotników z terenu powiatu, nieco ludzi z Włocławka, który był zawsze silnym ośrodkiem lewicowym. W rynku pozostała kontrmanifestacja, a na niej działacze obozu władzy (tzw. sanacji), straż pożarna, sztandary i dzieci szkolne. Na wiecu PPS przemawiał poseł Piotrowski. Grzmiał, że krajowi zagraża dyktatura. Mówił o metodach stosowanych przez władzę, o szczuciu,

kontrmanifestacjach i policyjnych prowokacjach.

W momencie, gdy poseł odczytywał program wyborczy, wówczas dwóch ludzi w tłumie - Forbicki i Nowaliński zaczęli wznosić okrzyki. Chodziło o sprowokowanie tłumu. Wówczas do akcji wkroczyła policja z Lipna. Komendant policji Grabara krzyknął „Wiec rozwiązany”. Gwizdkiem dał znać pozostałym policjantom do wejścia do akcji. Co działo się później? Tu musimy zdać się na relację działaczy PPS i ta może, ale nie musi być zupełnie obiektywna.

- „Zaczęło się coś potwornego... Spokojnych ludzi atakowano brutalnie bagnietami, bito kolbami karabinów. Na Piotrowskiego rzuciło się dwóch drabów. Komisarz policji z obnażoną szablą zachęcał policjantów do ataku. Pobitych, poranionych i poturbowanych zostało około 15-18 osób.”

Niezależnie od tego jak faktycznie wyglądał krwawy wiec w Dobrzyniu to wybory 1930 roku zostały zorganizowane tak, by wygrała je tylko opcja rządowa, a Polska stoczyła się już ostatecznie w stronę rządów autorytarnych jednego środowiska politycznego.

(pw)

XX wiek

Ciekawski kontra zmarli

O ciekawym zwyczaju związanym z Zaduszkami w Dobrzyniu nad Drwęcą dowiadujemy się z książki wydanej jeszcze w 1930 roku.

Zaduszki były dniem, do którego nasi przodkowie przywiązywali olbrzymią wagę. Zwyczaje z nim związane pochodzą jeszcze sprzed czasów nim na nasze ziemie sprowadzono chrześcijaństwo. W noc zaduszną dusze ludzkie miały zbierać się w kościele na nabożeństwie odprawianym przez zmarłego księdza. Pieniądze na tace miały pochodzić z „wkładu”, który rodzina dawała nieboszczykowi do trumny. Stąd do dziś zachował się ten ciekawy zwyczaj.

W książce pt. „Śmierć w obrzędach, zwyczajach i wierzeniach ludu polskiego” opisano także zwyczaj związany z za-

duszną mszą zmarłych pochodzący z okolic Dobrzynia nad Drwęcą. Jeśli ktoś żyjący pragnął udać się na taką mszę w okolicach Dobrzynia, musiał założyć na siebie kozuch wywrócony do góry włosieniem i włożyć na głowę garnek. Dusze miały bowiem w zwyczaju wyczuwać „świeżyznę”, czyli świeże mięso ciała i rzucać się na żywych. Na wypadek takiego ataku ciekawski śmiertelnik miał rzucać duszom kozuch i garnek, a samemu uciekać. Dusze nie mogąc dogonić człowieka, miały zająć się garnkiem i kozuchem i rozrywać je na strzępy.

(pw)

Ciołek królem Polski

POSTAĆ ▶ Ostatni król Polski Stanisław August Poniatowski abdykował w 1795 roku. Król próbował wprowadzić reformy w Polsce. Założył między innymi Szkołę Rycerską. Przez potomnych został jednak przede wszystkim zapamiętany jako kochanek Katarzyny II i zdrajca, który przystąpił do Targowicy



Stanisław August Poniatowski według Jana Matejki

Stanisław August Poniatowski herbu Ciołek urodził się 17 stycznia 1732 roku. Był synem Stanisława Poniatowskiego, kasztelana krakowskiego i Konstancji z Czartoryskich. Jego braćmi byli podkomorzy nadworny koronny Kazimierz,

feldmarszałek austriacki Andrzej, prymas Polski Michał Jerzy, Aleksander i Franciszek. Przyszły król miał również dwie siostry Ludwikę Marię i Izabelę. Co ciekawe był prawnikiem polskiego poety podskarbiego Jana Andrzeja Morsztyna. Jego

prababka Katarzyna Gordon spokrewniona była natomiast ze Stuartami i spowinowacana z największymi rodami Szkocji, Hiszpanii i Francji.

W młodości związał się z tzw. Familią Czartoryskich i to jej zawdzięczał karierę polityczną. Dzięki temu udał się do Petersburga jako prywatny sekretarz brytyjskiego ambasadora Charlesa Hanbury Williamsa. W stolicy Rosji poznał żonę następcy tronu carskiego Katarzynę, przyszłą cesarową Rosji Katarzynę II. Po kilku tygodniach nasz przyszły król związał z nią romans. Już wtedy Katarzyna obiecała mu swoje poparcie w osiągnięciu polskiej korony. Williams, chcąc ochronić swego sekretarza, odesłał go w sierpniu 1756 roku do Polski. Dzięki Katarzynie wrócił do Petersburga. To ona wymogła na swoim kanclerzu, by ten zażądał od dworu saskiego ponownego przysłania Poniatowskiego w misji dyplomatycznej. Po kilku miesiącach Poniatowski wrócił do Rosji jako poseł saski. Owocem romansu z Katarzyną

była ich córka Anna Piotrowna. Co ciekawe Stanisław August został nawet przyłapany w łóżku z Katarzyną przez jej męża wielkiego księcia Piotra.

Dzięki obiecanemu poparciu Katarzyny Stanisław August Poniatowski został królem Polski 25 listopada 1764 roku. Jedną z głównych reform, które udało się królowi wprowadzić mimo rosyjskiej protekcji było powołanie Szkoły Rycerskiej, w której kształcono synów szlacheckich. Był również mecenasem kultury i sztuki.

W wyniku uchwalenia Konstytucji 3 maja król stanął na czele Straży Praw, zyskując tym samym kierownictwo dyplomacji polskiej i polityki zagranicznej państwa oraz kontrolę nad działalnością władz wykonawczych.

Przeciwko konstytucji związana została przez niewielką grupę magnatów koronnych i litewskich konfederacja w Targowicy. Konfederaci zwrócili się o pomoc wojskową do Katarzyny II, która traktując nadal państwo polskie jako protektorat rosyjski,

zdecydowała o wkroczeniu wojsk rosyjskich w granice Rzeczypospolitej bez wypowiedzenia wojny. Po kilku miesiącach walk król postanowił przystąpić do Targowicy. Klęska zwolenników konstytucji doprowadziła do II rozbioru Polski. Król jednak utrzymał się u władzy dzięki pomocy dawnej kochanki.

W 1794 roku wybuchło powstanie przeciwko Rosji. Na jego czele stanął Tadeusz Kościuszko. Król nie uciekł do Rosji, jednak nie wspierał walczących o niepodległość. Po klęsce zrywu Katarzyna II zażądała wyjazdu króla z Warszawy do Grodna. Polskiego monarchy pilnował tam rosyjski generał Bezborodko.

Po ratyfikowaniu traktatu III rozbioru Stanisław August Poniatowski musiał abdykować i udał się do Petersburga, gdzie otrzymał od Katarzyny II pensję. Zmarł tam w 1798 roku. Co ważne jego zwłoki dwukrotnie zostały przekazane przez Rosjan Polakom w 1938 oraz 1988 roku.

(Szyw)

fot. domena publiczna

XX wiek

Pomniki Niepodległości

W Golubiu-Dobrzyniu i Dulsku znajdują się dwa pomniki upamiętniające mieszkańców regionu, którzy polegli, walcząc o niepodległość oraz w wojnie z sowiecką Rosją w latach 1918-1921. Szukamy informacji o tych żołnierzach oraz innych bohaterach wydarzeń sprzed stu laty.



Odbudowany w 1991 roku pomnik stanął przy Placu Tysiąclecia w Golubiu-Dobrzyniu

W 1930 roku przy ulicy Kilińskiego, przed dzisiejszym Zespołem Szkół nr 2 wzniesiono został pomnik upamiętniający mieszkańców Dobrzynia nad Drwęcą, którzy polegli w czasie wojny polsko-sowieckiej 1920 roku. Niestety pomnik został zburzony przez Niemców w 1939 roku. Odbudowano go dopiero w 1991 roku.

W 1991 roku pomnik sta-

nał w centrum Golubia-Dobrzynia, przy Placu Tysiąclecia. W Komitecie odbudowy znaleźli się: Marian Hubert, Mirosław Gassen-Piekarski, Edward Bartkowski, Jan Jagodziński, Andrzej Kaptajn, Wiesław Pokornowski, Janusz Przedpełski, Henryk Strzałkowski, Hieronim Badowski, Henryk Kowalski, ks. Janusz Śniegocki, Aniela Ziółkowska oraz Stanisław Le-

wandowski.

Pomnik ma kształt obelisku zwieńczonego orłem w koronie, w górnej części znajduje się płaskorzeźba profilu Józefa Piłsudskiego. Widnieje na nim treść, która znajdowała się także na monumencie z 1930 roku: „Roku 1930 pierwszemu Marszałkowi Polski Józefowi Piłsudskiemu, budownicemu Polski odrodzonej w 10-tą rocznicę wyzwolenia ojczyzny od najazdu bolszewickiego”.

Druga inskrypcja brzmi następująco: „Padli na polu chwały odpierając od granic państwa pod wodzą marszałka Józefa Piłsudskiego nawałę bolszewicką 1920 r.: Matuszewski Czesław, Mieszczyński Adam, Maksjan Bronisław, Rojewski Konstanty, Siciński Józef, Szymański Franciszek, Wardowski Józef”.

Drugi tego typu monument, dotyczący wydarzeń z lat

1918-1921 znajduje się w Dulsku w gminie Radomin. Tuż na samym początku wsi, przy drodze wylotowej z Dulska do Sokołowa i Golubia-Dobrzynia, przy wejściu na katolicki cmentarz i znajduje się pomnik upamiętniający ośmiu mieszkańców wsi, którzy zginęli w broniąc Polski przed sowiecką inwazją.

Pomnik wykonano w całości z lastryka. Jest to prostokątna, masywna płyta z nazwiskami poległych, zwieńczona krzyżem lastrykowym z pasyjną Chrystusa. Płyta oparta jest o ziemny kopiec. Na tablicy widnieje napis: „Poległym w obronie ojczyzny w latach 1918-1920 /Ś.P./ Lemański B., Wiśniewski St., Żuchowski W., Kraszewski T., Tomaszewski Wł., Kwiatkow-

ski St., Żuchowski J. Kraszewski J./Cześć ich pamięci”. Niestety w żadnej publikacji poświęconej historii wsi nie ma informacji, kto i kiedy wystawił pomnik.

W związku z setną rocznicą Bitwy Warszawskiej z 15 sierpnia 1920 roku apelujemy do mieszkańców regionu w celu ustalenia historii żołnierzy wojny polsko-sowieckiej, którzy pochodzili z naszego regionu. Prosimy o kontakt osoby lub krewnych żołnierzy poległych w czasie wojny 1919-1921 roku pod numerem telefonu 608 154 720 lub drogą elektroniczną s.wisniewski@wpr.info.pl.

Tekst i fot.

Szymon Wiśniewski

Fot. zbiory prywatne



Pomnik w Golubiu-Dobrzyniu upamiętnia mieszkańców i wydarzenia sprzed stu laty

OGŁOSZENIA DROBNE

Auto-Moto
Autokasacja/demontaż
K. Bieganowski-skup aut gotówka, tel. 601 917 253
Stacja demontażu pojazdów. Samochodowe instalacje gazowe-montaż, serwis, Wola 27, tel. 500 102 555
mamAuto-złomowanie/auto-kasacja. Płacimy Najwięcej! Odbiór gratis, gotówka!, tel. 510 503 510
Części i akcesoria
Auto-Zarebski-części i akcesoria samochodowe, Golub-Dobrzyń, ul. Szosa Rypińska 32A, tel. 56 683 50 58
Części i akcesoria sam. U Małgosi, Małgorzata Salach, Golub-Dobrzyń, ul. Kościuszki 31, tel. 56 683 35 15, 504 538 151
Części i akcesoria sam. U Małgosi, Małgorzata Salach, Kowalewo Pom., ul. Batalionów Chłopskich 3B, tel. 56 684 40 72
Radmat-sklep motoryzacyjny, części i naprawa rowerów, tel. 726 235 076
U Adama Sklep motoryzacyjny Golub-Dobrzyń, ul. Świerkowa 8, tel. 566 833 784
Sklep motoryzacyjny, wymiana oleju MOTO-OIL, diag. komput., wymiana opon, klimatyzacja, naprawy bieżące, Golub-Dobrzyń, ul. Dziewanowskiego 22, tel. 602 199 314
Auto części AiR, Golub-Dobrzyń, ul. Tulipanowa 14, tel. 664 490 951
Auto części Ravis, ul. Skępska 31, Lipno, tel. 54 288 46 76
MKF Auto-części i akcesoria do samochodów, motocykli, skutrów i quadów 2T i 4T, Wąbrzeźno, ul. Wolności 48, tel. 731 600 310
mamAuto-sprawdzone części używane do wszystkich aut-Gwarancja 1 miesiąc!, tel. 510 503 510
Kupię/sprzedam
Sprzedam VW Golf 2 1.3 Benzyna 1989 rok. Kolor czerwony - stan dobry. Cena 1500 zł. Tel. 726 442 007
Serwisy
Auto-Zarebski naprawy bieżące, geometria kół 3D, klimatyzacja, Golub-Dobrzyń, ul. Szosa Rypińska 32A, tel. 56 683 50 58
Naprawa i serwis samochodów ciężarowych-Gabar Wrocław, tel. 601 656 616
Wulkanizacja kompleksowo-Gabar Wrocław, tel. 601 707 951
D.Grabowski-Klimatyzacja i diagnostyka kół 3D, Sadykierz 17, tel. 668 547 369
K.Bieganowski-zakład wulkanizacyjny, Golub-Dobrzyń, ul. Strumykowa 1, tel. 601 917 253
D. Siemienik-klimatyzacja, wulkanizacja, serwis, tel. 56 683 30 17
Auto Check-klimatyzacja, elektryka sam., obsługa, naprawa, tel. 882 510 025
Auto naprawa J. Cebula-geometria, diagnostyka pojazdowa, Kowalewo Pomorskie, tel. 721 300 688.
Wichurex-klimatyzacja, serwisy opon, mechanika pojazd., Kowalewo Pomorskie, tel. 504 395 786, 501 499 948
Auto Gaz-montaż instalacji gazowych, mechanika pojazdowa, tel. 600 055 664
Tom-Gaz-montaż samochodowych instalacji gazowych, tel. 608 027 239
G.Nowakowski-auto naprawa, handel wulkanizacja, klimatyzacja, tel. 603 607 228
JB Truck-diagnostyka i naprawa samochodów ciężarowych, serwis klimatyzacji, tel. 608 711 361

D.Łęsiński-usługi mech., klimatyzacja, wulkanizacja, diag. komp., tel. 665 832 917
A.Osowski-ogumienie-sprzedaż, wymiana, serwis, tel. 692 833 009
Trygum-kompleksowe usługi wulkanizacyjne, opony używane, Płachoty 14, tel. 782 659 253
Auto-Nik-mechanika i diagnostyka samochodowa, Radomin 63 A, tel. 665 130 681
Mar-Mot-naprawa samoch., specjalizacja Renault, Peugeot, Citroen, tel. 666 866 751
AiR-auto naprawa, kompleksowe naprawy powypadkowe, tel. 664 490 951
Gawrońscy-legalizacja tachografów cyfrowych, Rypin, ul. Mleczarska 21, tel. 602 536 686
Auto Sumocki-opony hurt-detel, sprzedaż, wulkanizacja i serwis. Naprawa aut. Lakierowania proszkowa. Klimatyzacja, Makówiec 67, tel. 601 927 221
Blonkowski, Tłuchowo, Mysłakówko 15, tel. 692 144 235
Mechanika pojazdowa i serwis opon, Krojczyn 22, tel. 603 904 781
Mar-Auto Marek Grąbczewski-mechanika pojazdowa, wulkanizacja, geometria 3D, serwis klimatyzacji, Auto Pomoc 24h, Skępe, Józefkowo 4, tel. 508 086 766
Nowy serwis tachografów, legalizacja, naprawa, pobieranie danych analogowe i cyfrowe, Brodnica, ul. Podgórna 45, tel. 535 303 234
Auto naprawa Jakubowski, mechanika aut osobowych i dostawczych, diagnostyka, remonty kapitalne silników i skrzyni biegów, wymiana płynów, obsługa flot, Białkowo 49B, tel. 691 141 961
Nieruchomości
NSP-Nieruchomości-biuro pośrednictwa w obrocie nieruchomościami. Oferujemy profesjonalne przeprowadzenie każdego rodzaju transakcji w nieruchomościach, Golub-Dobrzyń, ul. Pod Arkadami 11, tel. 531 795 462
Lokal użytkowy na sprzedaż – Golub-Dobrzyń, ul. Brodnicka 35B, pow. 48,05m., cena 111.219,00 zł+VAT. KOM – BUD tel. 56-498-36-31
Sprzedam razem lub oddzielnie dwie przylegające do siebie działki budowlane w Wąbrzeźnie (razem około 1 500 m2), tel. 506 141 913
Sprzedam gospodarstwo rolne o pow. 5,38ha wraz z domem i budynkami gospodarczymi, tel. 798 624 634
Mieszkanie na sprzedaż – Golub-Dobrzyń, ul. Brodnicka 35a, pow. 65,92m, z tarasem, cena: 199.999,00 zł. KOM – BUD tel. 56-498-36-31
Posiadam mieszkanie do wynajęcia m3 w bloku 56m2, ul. Kościuszki, tel. 664 300 142
Wzmem grunty orne w dzierżawę, tel. 798 967 272
Sprzedam mieszkanie własnościowe przy ulicy Szkolnej 22, powierzchnia 37,5 m2, na parterze. W skład lokalu wchodzi dwa pokoje, kuchnia, łazienka z wc i piwnica, tel. 638 987 742
Praca
Praca przy warzywach, pielęgnacja i zbior. 13zł/h. Kretki Małe, tel. 698 300 572 lub 600 309 056
OCHRONA PŁUŹNICA. POSZUKUJEMY OSÓB Z ODRZECZENIEM O NIEPEŁNOSPRAWNOŚCI DO OCHRONY MAŁEJ BUDOWY W PŁUŹNICY. NIE WYMAGAMY DOŚWIADCZENIA. TEL.. 577 303 512
Praca dla mężczyzny w gospodarstwie ogrodniczym. Więcej informacji pod numerem tel. 883 418 003

Rolnictwo Maszyny
S. Motycki-akumulatory ZAP Piastów, FUCHS oleje rolnicze, folie kiszonkarskie, maty przemowe, ruszta betonowe dla trzody i bydła, Dulska, tel. 501 291 755
Importer maszyn i urządzeń rolniczych Krzysztof Jabłoński, Obręb 25, tel. 604 849 435
Land-Handel sprzedaż maszyn rolniczych. Usługi: koparka/spychem. Wulkanizacja: rolnicze, tir, przemysłowy, Kikół, Wola 47a, tel. 506 053 816
Naprawa sprzętu rolniczego oraz sprzedaż części do ciągników i maszyn rolniczych, Wielgie, ul. Ogrodowa 17, tel. 606 193 135, 54 288 77 25
Sprzedaż sprzętu rolniczego: agregaty, pługi, kabiny, rozstawacze, rozrzutniki, przyczepy, Wielgie, tel. 606 193 135
Ryszard Leszek stacja kontroli opryskiwaczy, części do ciągników MTZ, Pronar, C-360, C-330, C-385, Zetor, JUMZ, ogumienie, Wąbrzeźno, ul. Topolowa 16, tel. 502 461 368, 56 689 10 70, 56 689 10 75
Kupię Ursusy, Zetory, Fergusony, MTZ, Pronary, Belarusy i inne ciągniki, tel. 601 729 483
Zwierzęta
Hodowla materiału zarybieniowego ryb karpiowatych, Wielka Łąka 61, tel. 606 638 810
Transport koni oraz bydła, wystawiam Faktury Vat, tel. 609 092 360
Knury i maciory kupię, odbiór z gospodarstwa, waga, tel. 725 804 742
Sprzedam króliki młode. Tel. 691 383 285
Inne
Agromax-hurtownia nawozów, Brodnica, tel. 56 498 23 39
Marcinkowsky gospodarstwo szkółkarskie Szychowo 18, tel. 698 587 647
Stomę pszenicy, pszenżyta, jęczmienia z pola kulka 26 zł. Żmijka zbożowa 150-8m, nowa 1780 zł. Żmijka zbożowa 100,4 - 60 m 1350 zł, Piórkowo, tel. 510 366 161
Usługi
Auto handel/komis
Auto Handel-komis skup i zamiana, Marek Wiśniewski, Brodnica, ul. Lidzbarska 10B, tel. 603 858 933
Damarauta sprowadzane z Niemiec, komis, transport, Brodnica, ul. Sikorskiego 4, tel. 660 466 986
Budowlano/remontowe
Drewniane konstrukcje dachowe, Radomice 119, tel. 604 493 762, 54 287 94 91
Piasek, żwir-piasek płukany, sucho siany, żwir, czarnoziem, torf, kruszywo, kamień, tłuczeń, gruz-Dowóz, tel. 608 219 596
Wodny kolektor słoneczny sprzedaż, montaż, serwis, tel. 668 773 499
Karkon Zaporowicz-producent kotłów UKZ EKO-sprzedaż części, Golub-Dobrzyń, ul. Sz. Rypińska 50, kontakt pod nr. tel. 695 912 114, facebook.com/karkongd
Usługi hydrauliczno-ślusarskie, wodno-kan i CO. Wykonawstwo instalacji wodnych, kanalizacyjnych i CO. Montaż kotłowni. Radomin 23b, tel. 512 295 280
Hurtownia materiałów budowlanych F.H.U. Rad-Met Radosław Będlin, Moszczone 40, tel. 513 178 323, 727 688 027
Ogrodzenia kompleksowo, tel. 668 282 610, 669 109 508

Projektornia-meble na wymiar: m.in. kuchenne, biurowe, szafy przesuwne. Wyposażenia firm, aptek, przychodni lekarskich, inst. pożytku publicznego, tel. 662 116 657
Benstal-Ogród, Narzędzia, Stal, Rypin, Piłsudskiego 76A, tel. 54 230 90 66, 519 618 010
El-Dan firma ogólnobudowlana, stany surowe, elewacje, dachy, docieplenia, wykończenie wnętrz, tel. 792 080 506
FHU Rolkop materiały budowlano-przemysłowe, Lipno, ul. Jastrzębska 17A, tel. 605 085 007
FU Krystian Pawłowski-adaptacja poddaszy, tynki elewacyjne i dekoracyjne, malowanie, gładzie, płytki, Dobrzyń nad Wisłą, tel. 794 663 537
Gru-Met-piaskowanie z dojazdem. Usługi ślusarsko-spalownicze, tel. 888 471 801
M-4 okna, bramy garażowe, drzwi, rolety, parapety, Lipno, ul. 3-go Maja 16, tel. 54 288 35 82
Marex technika grzewcza i sanitarna, Lipno, ul. Skępska 36, tel. 604 612 749
Max-Bruk-układamy kostkę brukową i granitową. Wykonujemy chodniki, parkingi, drogi, podjazdy, tarasy, ogrodzenia itp., Tłuchowo, tel. 790 547 678
Montaż przydomowych oczyszczalni ścieków, produkcja kotłów CO, usługi hydrauliczne, koparkę i koparko-ładowarkę, tel. 667 552 919, 607 479 291
Ocieplanie pianką PUR, tynki i posadzki maszynowe, tel. 501 202 840
P.P.H.U Kalinowski-bramy, ogrodzenia, balustrady, usługi spawalnicze, Tłuchowo, tel. 512 442 245
P.P.H.U Rom-Dom-więzby dachowe, pokrycia dachowe, obróbki blacharskie, budowa domów w systemie szkieletowym. Roman Ruszkowski. tel. 601-811-909
P.P.H.U. Michał Ostrowski-usługi koparkami, transport materiałów sypkich, Jasień 53a, tel. 505 840 026, 502 212 981
Panorama-sprzedaż okien, drzwi, rolet, bram, parapetów, moskitier, Rypin, ul. Kościuszki 54, tel. 509 728 154, 729 353 930
Schody drewniane, układanie podłóg/parkietów, cyklinowanie, balustrady, tarasy, meble ogrodowe, Tłuchowo, tel. 602 636 101
Tynki cementowo-wapienne. Długoletnie doświadczenie, Dobrzyń nad Wisłą, tel. 607 349 375
Usługi elektryczne, energetyczne, podnośnik koszowy 18m, pomiary i inne usługi, Ziółkowski Ireneusz, Dobrzyń nad Wisłą, tel. 606 313 594
Usługi koparko ładowarką/wywrotką, melioracje, odwodnienia, pomiary spadków, eko szamba, Wola 9a, tel. 698 481 967
Zakład stolarski Szczepan Zaborowski oferuje: więzby dachowe, schody, meble ogrodowe, parkiety, Wielgie, tel. 606 320 635
Domy weselne/sale
Zajazd Złota Podkowa-sala weselna, imprezy okolicznościowe, Wrocław, tel. 601 913 928
Półwysep Wądzyn-sala weselna, imprezy okolicznościowe, tel. 667 652 205
Sala bankietowa Róża, wesela, przyjęcia, stypy, imprezy okolicz., Golub-Dobrzyń, ul. Toruńska 7, tel. 532 524 082, 532 524 099
Sala bankietowa U Danieli-wesela, imprezy okolicznościowe, Zbójno 152, tel. 698 142 767
Restauracja Marsylia-wesela, imprezy okolicznościowe, Lipno, ul. Wyszyńskiego 48, tel. 607 981 703

Doradztwo/inwestycje
GEODETA & KSIĘGOWA www.wroblewscy.pro tel. 601 883 514 kom. 601 883 275
Viz-Arch biuro architektoniczne Dorota Czarnońska-Krzemińska, projektowanie, nadzorowanie, doradztwo inwestycyjne, tel. 881 205 398, 886 115 708
Biuro Rachunkowe Dorota Garkowska, Golub-Dobrzyń, ul. Konopnickiej (Pawilon Nr 5), tel. 608 514 548
Biuro Rachunkowe Sigma Barbara Jasieniecka, Golub-Dobrzyń, ul. Pod Arkadami 3, tel. 666 083 486
Biuro Rachunkowe Buchalter Beata Kudźba, Golub-Dobrzyń, ul. Mickiewicza 1/17, tel. 668 237 890
Prowadzenie dokumentacji: KPiR, ryczałt, pełna księgowość, ZUS, kadry, płace, obsługa BHP, Tłuchowo, ul. Sierpecka 19, tel. 509 473 710
Edukacja
Akademia Językowa CGD-uczymy dzieci, młodzież i dorosłych, Golub-Dobrzyń, ul. Pod Arkadami 9, tel. 604 791 169
OSK Paradziński, Golub-Dobrzyń, ul. Mostowa 1A, tel. 693 032 565
OSK Ekspert Justyna Kuchcińska-kursy Kat. A, A1, A2, AM, B, Wielgie, ul. Ogrodowa 27, tel. 507-764-236 , www.ekspert-szkola.pl
OSK Omega Ozimek Jacek-kursy prawa jazdy kat. A, B, B+E, C, C+E, Lipno, Osiedle J. Reymonta 6/61, tel. 889-307-337
OSK UT. Jabłoński Maciej-prawo jazdy kat. A, B, B+E, C, C+E, Tłuchowo, tel. 502 452 902
Finanse/bankowość
Lombard pożyczki pod zastaw złota - aut - nieruchomości, Kowalewo Pom., ul. Toruńska 4, tel. 781 491 378
Dobry punkt finansowy, opłaty za wszystkie rachunki tylko 1,99, Golub-Dobrzyń, Plac Tysiąclecia 13 B, tel. 531 022 379
Alior Bank Partner - pożyczki, kredyty konsolidacyjne, konta osobiste, ul. Kościuszki 2, Lipno, tel. 54 287 19 99
Kantor Euro-Max możliwość negocjowania kursu walut, najkorzystniejsze ceny, tel. 54 288 30 11
Lombard Grosik skup złota, najniższa cena, najlepsze warunki, najniższe koszty, tel. 54 288 30 11
Gabinety weterynaryjne
Gabinet weterynaryjny lek. wet. K. Szarowska i M. Raś, dyżur całonocowy, Małe Pułkowo 42, tel. 608 156 833, 509 954 828
Gabinet weterynaryjny lek. wet. A. Sarek-Kaczorowska, Golub-Dobrzyń, ul. Szosa Rypińska 19/15, dyżur całonocowy, tel. 517 532 637
Hotele/motele/zajazdy
Zajazd Złota Podkowa-hotel, restauracja, Wrocław, tel. 601 913 928
Motel Przy Stacji, Frydrychowo 56, tel. 56 684 18 62
Półwysep Wądzyn-hotel, restauracja, tel. 667 652 205
Komputery/IT
Komputery, sprzedaż, serwis, kasy fiskalne, terminale płatnicze, programy Insert, tel. 600 483 434
PS Instal-komputery, serwis, sprzedaż, naprawa, instalacje RTV/SAT, Kowalewo Pomorskie, tel. 56 690 43 99
JK Centrum Serwisowe, telefony, komputery, nawigacje, konsole, Golub-Dobrzyń, ul. Piłsudskiego 5, tel. 796 088 904

ZASADY NADAWANIA OGŁOSZEŃ DROBNYCH

Twoje ogłoszenie ukaże się WE WSZYSTKICH naszych tygodnikach: CGD, CLI, CRY, CWA.

Aby nadać ogłoszenie :

- Wyślij treść ogłoszenia na adres e-mail: reklama@wpr.info.pl. Otrzymasz e-mail zwrotny z wyceną i nr konta do wpłaty
- Odwiedź nasze biuro i nadaj ogłoszenie osobiście: ul. Dworcowa 4, 87-400 Golub-Dobrzyń
- Ogłoszenia do kolejnego numeru przyjmujemy do godziny 16⁰⁰ w poniedziałki

Szczegółowe informacje pod numerem telefonu 662 061 331 lub 608-688-587. Regulamin znajdziesz na stronie www.golub-cgd.pl



Żeby 2020 rok nie był gorszy

LIPNO ▶ Rajcy jednogłośnie udzielili wóldarzowi miasta Pawłowi Banasikowi wotum zaufania i absolutorium za 2019 rok. Obecnych na sesji było 12 radnych. – Gratuluję panu burmistrzowi i pani skarbnik oraz wszystkim osobom odpowiedzialnym za realizację budżetu w 2019 roku – podsumowuje przewodniczący RM Grzegorz Koszczka



Wiele inwestycji

– Przy akceptacji i wnioskach radnych wykonaliśmy w 2019 roku wiele inwestycji – mówi Paweł Banasik, burmistrz Lipna. – Zaczęę od termomodernizacji budynku Szkoły Podstawowej nr 3. W ramach tego zadania wykonano docieplenie ścian i dachu, wymieniono instalację oświetleniową i centralnego ogrzewania, zamontowano nowy węzeł ciepła i wykonano instalację fotowoltaiczną na dachu.

Projekt był dofinansowany ze środków Regionalnego Programu Opreacyjnego Województwa Kujawsko-Pomorskiego. Obiekt szkoły nr 3 cieszy teraz i oko, i jest przyjazny dla środowiska.

– Widzimy piękne panele fotowoltaiczne na szkole podstawowej nr 3, a ja spotkałem się ze stwierdzeniami, że remontujemy nową szkołę, a dwie stare stoją – mówi radny Wojciech Maciejewski. – Są nawet pytania mieszkańców, czy teraz buduje się gorzej niż przed wojną.

Burmistrz Banasik wyjaśnia, że budynek „trójki” wyremontowany został po sześćdziesięciu latach. Od wybudowania nie był modernizowany, a już liczy sobie tyle lat. Okazuje się przy okazji, że baza oświatowa jest stara, skoro najmłodsza szkoła funkcjonuje już sześć dekad. A Lipno to trzy szkoły podstawowe: SP nr 2, SP nr 5 i SP nr 3.

Drogi w budowie

2019 rok to też inwestycje drogowe.

– Przebudowaliśmy ulicę Ogrodową – wymienia burmistrz

Banasik. – Nawierzchnię jezdni z betonu asfaltowego wykonaliśmy na długości 550 metrów bieżących, położone zostały chodniki z kostki betonowej na powierzchni ponad 600 metrów kwadratowych oraz zjazdy do posesji. Pomadto przebudowano skrzyżowania z ulicą Parkową, Oliszową, Wiązową oraz wykonano kanalizację deszczową.

Wybudowany został też odcinek drogi do parku miejskiego o długości 60 metrów bieżących, który teraz łączy ulicę Ogrodową ze ścieżką zdrowia, czyli zwycięskim projektem z budżetu partycypacyjnego przed dwoma laty. Przebudowa Ogrodowej odbyła się dzięki uzyskaniu przez ratusz dofinansowania ze Starostwa Powiatowego w Lipnie.

– To była kwota w ubiegłym roku 100 tysięcy złotych, za co bardzo dziękuję radzie powiatu i panu staroście za to, że taką decyzję wtedy podjęli o dofinansowaniu naszej inwestycji – dodaje Paweł Banasik. – Wykonawcą było Przedsiębiorstwo Robót Drogowych, jest to firma związana z Lipnem, ma swoją siedzibę w Lipnie i bardzo się cieszę, bo mamy bardzo dobre doświadczenie ze współpracy z tą firmą. Oni teraz realizują dwa pozostałe działania na Osiedlu Kwiatów.

Przebudowana została także ulica Pomorska na odcinku około 600 metrów bieżących wraz ze skrzyżowaniami z ulicami: Kujawską i Kłokocką. Wykonawca wykonał warstwę odsączającą i odcinającą oraz rów odwadniający, a trasę pokryła mieszan-

ka przypominająca asfalt. Ulica Skalna natomiast na 73 metrach bieżących doczekała się kostki brukowej, odcinek Ptasiej na 68 metrach bieżących także pokryła kostka brukowa. Na kostkę brukową wymieniona została nawierzchnia ulicy Kosmicznej na 300 metrach kwadratowych, ulicy Wschodniej na 198 metrach bieżących. W 2019 roku rozpoczęła się przebudowa ulicy Narcyzowej, którą zakończono w roku 2020. Tam oczywiście trasę pokrył asfalt, drogę przebudowano na odcinku 309 metrów bieżących, wykonano rondo, chodniki i przejścia dla pieszych.

– Niektórzy mieszkańcy miasta zadają pytanie, po co tam rondo – wyjaśnia wóldarz Lipna. – Przebudowa tej drogi odbyła się z dofinansowaniem i żeby to dofinansowanie dostać, to musimy pewne warunki spełniać i otrzymywać za nie dodatkowe punkty pozwalające nam plasować się wysoko w rankingach. Punkty są przyznawane za takie udogodnienia jak przejścia dla pieszych i rondo. Myślę, że kiedy kierowcy się przyzwyczają, to uznają to za dobre rozwiązanie.

Budowali mieszkania, remontowali obiekty publiczne

W 2019 roku ratusz wybudował też nowy budynek wielorodzinny przy ulicy Komunalnej. Lokale komunalne otrzymało tam osiem rodzin. Sześć mieszkań ma powierzchnię prawie 37 metrów kwadratowych, a dwa aż 55 metrów. Budowę dofinansował Bank Gospodarstwa Krajowego.

Wyremontowany został dach

nad prawym skrzydłem starego budynku Zespołu Przedszkoli Miejskich nr 1. Termomodernizacji doczekał się także budynek Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej przy ulicy Włocławskiej.

– Tam musieliśmy wymienić także węzeł ciepłowniczy, bo ten stary nie nadawał się już do użytku – mówi Banasik. – Wybudowane zostało ogrodzenie przy Szkole Podstawowej nr 2 od strony ulicy Okrzei w celu zapewnienia bezpieczeństwa dzieciom oraz poprawy estetyki terenu przyszłolnego.

Ogrodzona została też płyta główna stadionu miejskiego. Tu dofinansowania inwestycji dokonał Urząd Marszałkowski. Powstał także nowoczesny, ogólnodostępny, dobrze wyposażony plac zabaw przy szkole nr 2 i orliku miejskim, ale to zadanie wykonano na zlecenie mieszkańców, którzy zagłosowali za tą inwestycję w ramach budżetu obywatelskiego. Przy Szkole Podstawowej nr 5 powstała w ubiegłym roku ścieżka ekologiczno-przyrodnicza z dofinansowaniem Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska.

Nowe nagrody dla uczniów

– Przy udziale radnych ustaliliśmy nowe zasady przyznawania nagród i stypendiów dla uczniów – wylicza burmistrz Paweł Banasik. – Obowiązują teraz dwie formy i w 2019 roku stypendia przyznałem siedmiu uczniom, którzy uzyskali szczególne osiągnięcia naukowe, artystyczne lub sportowe, a nagrody przyznaliśmy 140 uczniom.

Stypendia wręczył najzdolniejszym uczniom burmistrz, a nagrody dyrektorzy szkół. Wcześniej były przyznawane tylko stypendia, teraz (od 2019 roku) stypendia laureaci otrzymują przez 10 miesięcy, a nagrodę jednorazowo.

Plany na przyszłość

Powstała także w 2019 roku dokumentacja dla inwestycji, które będą realizowane w tym i kolejnych latach. I tak ratusz posiada już projekt budynku domu seniora, oświetlenia ulic Bukowej i Pomorskiej, modernizacji budynku kina Nawojka i dokumentację na utworzenie w Lipnie muzeum kina niemego, projekt budowy hali sportowej wraz z zapleczem przy szkole nr 3.

Nowe oblicze zyskał także ratusz miejski. Modernizacji doczekały się sale urzędu miejskiego na potrzeby obrad radnych i pełnienia przez nich dyżurów. Budynek został hydroizolowany, zamontowano klimatyzację, serwer, kupiono samochód osobowy dla magistratu.

Straż miejska jeszcze bez efektu eko

Rok 2019 to też utworzenie patrolu ekologicznego, czyli straży miejskiej. Kupiony został samochód elektryczny dla strażników z wykorzystaniem dofinansowania z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Toruniu. Głównym zadaniem lipnowskich strażników ma być kontrolowanie poprawnych zachowań ekologicznych mieszkańców, a więc palenie w piecach materiałami tylko

zgodnymi z normami ochrony środowiska, etc.

– Straż Miejska funkcjonuje, ale w związku z wybuchem pandemii koronawirusa wojewoda zobowiązał wszystkie miasta do przekazania strażników pod jurysdykcję komendanta powiatowego policji – informuje burmistrz Lipna. – Oni wszyscy do tej chwili pozostają do dyspozycji komendanta powiatowego, byli wykorzystywani przede wszystkim do kontroli kwarantanny, na której w apogeum tych wydarzeń było około 200 osób na terenie miasta Lipna. Były dni, kiedy nie było nikogo w kwarantannie, teraz jest stosunkowo mniej osób, ale zdarzenie związane z naszym jednym przypadkiem spowodowało, że od razu na kwarantannie było 70 osób.

Rok 2019 był rokiem jubileuszowym dla Lipna, bo miasto świętowało 670. rocznicę lokacji. Odbyły się cykl imprez, z którego mogli skorzystać bezpłatnie lipnowianie.

Stracili na podatkach

Prognozowane dochody miasta zostały wykonane w wysokości 68,255 mln złotych, co stanowi 100,7 procent planu. Wydatki zrealizowano w kwocie 65,846 mln złotych (prawie 95 procent ustalonego planu). Budżet Lipna zamknął się w 2019 roku nadwyżką budżetową w kwocie 2,409 mln złotych przy planowanym deficycie w wysokości 1,864 mln złotych. Najwyższy udział stanowiły dochody z tytułu dotacji, potem dochody własne i subwencja ogólna.

– W wyniku obniżenia w 2019 roku przez radę miasta maksymalnych stawek podatków i opłat lokalnych oraz z tytułu udzielonych ulg i zwolnień, a także umorzeń i odroczenia, uzyskano dochody niższe o kwotę 1,423 mln złotych – wymienia burmistrz Paweł Banasik. – I tutaj chcę zwrócić uwagę, że te stawki, o które rzeczywiście bardzo zabiegałem, żeby one były na poziomie wskazanym przez ministerstwo finansów, to w 2019 roku były one niższe i o 1,5 miliona złotych byliśmy biedniejsi.

Chodzi o to, że im więcej zapłacą mieszkańcy w podatkach lokalnych, tym lepiej stoi budżet miasta. Istotne dochody ratusz bowiem uzyskuje z udziału w podatku dochodowym od osób fizycznych: 10,188 mln złotych, podatku od nieruchomości: 6,471 mln złotych, podatku od środków transportowych: 508 tysięcy złotych.

Problemem dłużnicy czynszowi

Kwota długu Lipna na koniec 2019 roku wynosiła 6,4 mln złotych. Regionalna Izba Obrachunkowa wskazuje jednak na problem w Zakładzie Gospodarki

Mieszkaniowej w Lipnie.

– Skład orzekający Regionalnej Izby Obrachunkowej wskazuje, że problemem Zakładu Gospodarki Mieszkaniowej są należności wymagalne – informuje burmistrz Paweł Banasik. – Do tej kwestii skład orzekający odniósł się już 16 kwietnia 2019 roku, wskazując na brak skutecznych działań mających na celu windykację tych należności. RIO zwraca uwagę na potrzebę stworzenia nadzoru nad funkcjonowaniem Zakładu Gospodarki Mieszkaniowej oraz podjęcia przez organy miasta działań mających na celu wyeliminowanie wskazanych nieprawidłowości w przyszłości.

Zakład Gospodarki Mieszkaniowej w Lipnie na koniec ubiegłego roku natomiast posiadał należności wymagalne z tytułu niezapłaconych czynszów to 821 tysięcy złotych i wzrosły o 65 tysięcy złotych w stosunku do roku 2018. ZGM za 2019 rok uzyskał wynik dodatki w kwocie 68 tysięcy złotych.

Wszyscy zadowoleni

Wykonanie budżetu w ubiegłym roku pozytywnie zaopiniowała Regionalna Izba Obrachunkowa, komisje rady miejskiej i wszyscy obecni na sesji radni.

– Dziękuję za udzielone absolutorium – mówi burmistrz Paweł Banasik. – Burmistrz to takie stanowisko, że zawsze odpowiada za najgorsze, ale i za najlepsze. Zawsze są w działalności burmistrza takie okresy, w których musi podjąć trudne decyzje, zakomunikować je radnym i mieszkańcom miasta, ale i są też takie bardzo miłe chwile, gdy nastaje moment podsumowania pracy burmistrza i gdzie jednogłośnie otrzymuje absolutorium. Budżet to nie tylko zasługa burmistrza, ale przede wszystkim zasługa wszystkich moich pracowników poczynając od pani skarbnik, której bardzo dziękuję za te jej przeplakane noce, nieprzespane, dziękuję inżynierowi. My wszystkie problemy zabieramy ze sobą do domu. Wykonanie budżetu to praca. Czasami podejmujemy bardzo trudne decyzje i taką było podniesienie stawek podatkowych, ale to są bardzo duże pieniądze i one nie są dla burmistrza, ale dla mieszkańców. Bo to mieszkańcy przekazują prośby, wskazują co trzeba zrobić, każdy radny stara się wskazywać swój okręg wyborczy. Musimy też łożyć pieniądze na działy dotyczące całego miasta, a to jest oświata, kultura, sport, opieka społeczna przede wszystkim, która jest na bardzo wysokim poziomie. Nie chcę, by 2020 rok był gorszy i myślę, że nie będzie gorszy, chociaż teraz nie zapowiada się dobrze. W 2019 roku nie zrobiliśmy mało i możemy być dumni.

Tekst i fot. Lidia Jagielska

Razem od pół wieku

WIELGIE ▶ W minionym tygodniu odbyło się spotkanie małżonków z terenu gminy Wielgie, które przeżyły wspólnie 50 lat. Jubilaci zostali odznaczeni medalami „Za Długoletnie Pożycie Małżeńskie” nadanymi przez prezydenta RP, które wręczył wójt gminy Wielgie Tadeusz Wiewórski



Odznaczeni zostali: Państwo Regina i Wiesław Brywczyński, Państwo Lucyna i Stanisław Figura, Państwo Teresa i Stanisław Gapiński, Państwo Teresa i Kazimierz Maciejewscy, Państwo Teresa i Kazimierz Rzewuscy,

Państwo Jadwiga i Henryk Suchara, Państwo Zofia i Mieczysław Strzeleczy, Państwo Halina i Andrzej Sztypka, Państwo Jadwiga i Kazimierz Wysoccy.

Wójt Gminy wyraził swój podziw i uznanie dla jubilatów.

Życzył wszystkim wszelkiej pomyślności, długich i pogodnych lat w zdrowiu, w otoczeniu najbliższych. Jednocześnie pogratulował tak długoletniego stażu małżeńskiego.

(ak), fot. UG Wielgie

Lipno

Mieszkania komunalne zamiast...

dokończenie ze str. 1

Tak i tu, jeśli będzie pomysł i spółdzielnia będzie chciała w tym uczestniczyć, to będziemy to rozważać. W dobie braku mieszkań komunalnych, a mówimy o mieszkaniach komunalnych właśnie, ja nie mogę sobie pozwolić na wyburzenie budynku czy sprzedaż za kwotę o wiele niższą niż wskazana przez rzeczoznawcę. Rzeczoznawca już oszacował wartość tego obiektu, znamy ją. Podjęliśmy takie działania, że jeżeli nie będzie wskazań ze strony spółdzielni, która jest najbardziej zainteresowana, to będziemy szli w kierunku wskazania tam mieszkań. Uspokajam mieszkańców, że nie wskażemy tam do zamieszkania rodziny, która będzie wnosila wiele problemów na teren spółdzielni mieszkaniowej. Jakiegokolwiek będziemy robić działania, zawsze mogą pojawiać się petycje czy prośby, nie zawsze tożsame z naszymi działaniami, ale nie zawsze można zgodzić się z mieszkańcami. Proszę mi powiedzieć, dlaczego tam nie mają prawa zamieszkać mieszkańcy miasta Lipna, którzy nie są członkami spółdzielni mieszkaniowej. My płacimy za ten budynek w tej chwili bo pomimo, że on jest nieczynny, to pewne koszty ponosimy. Jeżeli nie podejmę takich radykalnych działań, to za chwilę usłyszę, że burmistrz pozwolił na ponoszenie kosztów i nic z budynkiem nie zrobił. To byłaby niegospodarność. Na pewne rzeczy nie ma wpływu. Jeśli kupujemy działkę to nie mamy wpływu na to, kto będzie naszym sąsiadem.

To, co mogę obiecać dzisiaj to to, że nie będę wskazywał mieszkania w takim budynku ludziom, którzy mogą przysporzyć wiele kłopotów spółdzielni mieszkaniowej i burmistrzowi, bo zawsze to rykoszetem trafi w burmistrza. My nie planujemy tam żadnej budowy, żadnego garażu, zachowamy to w takiej formie, jak jest w tej chwili. Nie zamyka to jeszcze tematu. Jeśli spółdzielnia mieszkaniowa wyjdzie z rozsądną propozycją, a my będziemy mogli z niej skorzystać, to będziemy starali się dogadać. Nie będę mówił, jakie propozycje już były, bo to były troszkę śmieszne propozycje.

Tak więc niby nic jeszcze nie zostało przesądzone i propozycje są mile widziane, ale jednak mieszkania komunalne są w piętrowym budynku po bibliotece najbardziej prawdopodobne. Tym bardziej, jak podnosi burmistrz Banasik, to nic złego, że wprowadzą się nam nowi lokatorzy. Jak będzie, czas pokaże.

Budynek jest zlokalizowany na Osiedlu Sikorskiego, a więc regionie zabudowanym przez bloki Spółdzielni Mieszkaniowej. Jest to budynek piętrowy, wymagający remontu. I to stan obiektu był głównym powodem podnoszonym jako argument władz Lipna za likwidacją filii bibliotecznej. Utrzymanie budynku wraz z wynagrodzeniem pracownika biblioteki rocznie wynosiło 65 tysięcy złotych. Na parterze funkcjonowała czytelnia, wypożyczalnia dla dorosłych, dwie łazienki oraz magazyn na książki. Na piętrze była czytelnia, oddział dla dzieci,

pomieszczenie socjalne dla pracownika. Jest tam wysoka klatka schodowa i wiatrołap. Obiekt wymaga docieplenia, gruntownej modernizacji, nowej elewacji, wymiany czternastu okien, drzwi, wymiany instalacji elektrycznej.

Pozostawienie tam biblioteki nie opłacało się ratuszowi, ale pozostawienie budynku pustego – tym bardziej. Czytelnicy przenieśli się do biblioteki na Piłsudskiego, trafiły tu też książki z Sikorskiego. Filia w szpitalu funkcjonuje tylko dlatego, że lecznica udostępnia pomieszczenia. Biblioteka główna znajduje się w budynku Miejskiego Centrum Kulturalnego. Bibliotekarka z filii osiedlowej pracuje w centralnej księżnicy. Wszyscy już chyba nawet się przyzwyczaili do zmian. Kto nie jest w stanie dotrzeć do biblioteki na Piłsudskiego, może skorzystać z książki na telefon. W momencie likwidacji filii osiedlowej władze Lipna zapowiadały utworzenie na Osiedlu Sikorskiego punktu bibliotecznego z lokalem, godzinami i dniami obsługi dostosowanymi do potrzeb mieszkańców. Za likwidacją filii radni zagłosowali jednogłośnie. Teraz ważą się losy budynku. Zapotrzebowanie na mieszkania komunalne jest w Lipnie duże, w ubiegłym roku przybyło osiem lokali w nowym budynku, reszta jest przyznawana z odzysku, ale chętnych jest więcej niż ofert. Czy budynek po bibliotece na Osiedlu Sikorskiego dołączy do lokali komunalnych? Dowiemy się niebawem.

Do tematu wrócimy.

Tekst i fot. Lidia Jagielska

Do ligi coraz bliżej

PIŁKA NOŻNA ▶ Jeszcze tylko jeden weekend meczów kontrolnych i zespoły z niższych lig wracają do gry! Kibice spragnieni emocji po sezonie przerwany z powodu epidemii koronawirusa, a piłkarze rywalizacji, już wkrótce będą się emocjonować meczami o punkty. Tymczasem nasi ligowcy rozgrywali kolejne sparingi



Jak już wielokrotnie informowaliśmy, nadchodzący sezon będzie dla nas szczególnie ciekawy w V lidze, bowiem w grupie II mamy aż trzy zespoły. Do Wisły Dobrzyń i Mienia Lipno dołączyła Tłuchowia, zatem ze szczególną uwagą śledzimy poczynania tych ekip. Wszystkie trzy rozegrały w ostatni weekend kolejne mecze kontrolne. I tak Wisła przegrała 5:7 z Victorią Czernikowo, Tłuchowia pokonała 6:3 Skompensis Skępe, zaś Mieć Lipno zremisował 2:2 z Pogromem Zbójno. Szczegóły poniżej.

KS Wisła Dobrzyń 5 – 7 Victoria Czernikowo

Strzelcy: Rzęsiewicz x2, Olewiński Patryk, Olewiński Mateusz, Statkiewicz

UKS Skompensis Skępe – Tłuchowia 3:6 (1:5)

Bramki zdobyli: 18' Łukasz Ko-

nic (asysta D. Sieciński), 33' Paweł Gaul (asysta S. Raniszewski), 42' Sebastian Raniszewski (asysta D. Sieciński), 44' Łukasz Konic (asysta S. Raniszewski), 45' Łukasz Konic (asysta P. Orszak), 67' (samobójcza) - (45+2, 76, 83).

Skład: Witkowski, Sieciński K, Nowakowski, Dzikowski, Kostun, Orszak, Raniszewski, Gaul, Sieciński D., Woliński, Konic, Grzywiński, Czyżewski Patryk, Czyżewski Przemek, Gruszczyński, Paszyński, Moraczewski, Borowski, Sulkowski, Olszewski.

MKS Mieć Lipno – GKS Pogrom Zbójno 2:2

Bramki dla naszego zespołu zdobyli: Bartosz Kempniński i Kamil Zieliński

Warto dodać również, że przygotowują się także ekipy z A-klassy, choć tutaj nie jest jeszcze znany terminarz, ani nawet skład

grup. Wiślanin Bobrowniki grał ze Wzgórzem Raciążek, ulegając przeciwnikowi 4:2. Bramki dla naszej drużyny strzelili Piotr Charchewski i Adrian Surmacki. Za tydzień o godz. 11.00 w Bobrownikach zagra kolejny sprawdzian z Piastem Bądkowo. Skompensis jak widzimy grał z Tłuchowią, wcześniej także z Mieniem. Pierwsze mecze ma na koncie także Wicher Wielgie, m.in. porażkę 2:7 z Piastem Bądkowo.

Przypomnijmy, że liga okręgowa rusza w pierwszy weekend sierpnia. 1 sierpnia Wisła Dobrzyń zagra z GKS-em Baruchowo, 2 sierpnia Mieć Lipno na wyjeździe z Piastem Kołodziejewo zaś Tłuchowia u siebie z Lubienianką Lubień Kujawski. Relacje z przygotowań, terminarzy i już niedługo relacje z meczów ligowych jak zwykle znajdziecie w CLI.

(ak), fot. archiwum

Sporty walki

Karatecy nad morzem

Zawodnicy z Lipnowskiego Klubu Kyokushin Karate w dniach 29.06-09.07.2020 r. przebywali w Darłowie, gdzie odbył się obóz letni z udziałem 67 osób z klubów z: Lipna, Leszna i Nowej Soli.



Zajęcia odbywały się 3-4 razy dziennie, ale nie zabrakło wielu atrakcji. Uczestnicy mieli do dyspozycji m. in. ściankę wspinaczkową, kolejkę tyrolską, byli również w parku linowym oraz odbyli rejs statkiem po morzu. Odbyło się wiele konkursów, w tym turniej karate w konkurencji kata, a dla

najmłodszych kumite bez kontaktu. Nie mogło zabraknąć pasowania na samuraja po zaliczeniu testu dla osób, które były po raz pierwszy na obozie sportowym. Obóz zakończył się egzaminem na stopnie szkoleniowe kyu, do którego przystąpiło blisko 50 osób.

(ak), fot. nadesłane



Wydarzenie

Kajakarze na start

Już w niedzielę 26 lipca na Jeziorze Kikolskim odbędą się Drugie Kikolskie Wyścigi Kajakowe. Organizatorem jest Stowarzyszenie Kultury i Rekreacji „Syrenka” Kikół.



Będzie się działo. To niezwykła gratka dla miłośników kajakarstwa. Drugie już wyścigi odbędą się na wodach Jeziora Kikolskiego. Na starcie staną dwójki damskie, męskie i mieszane. Przewidziano kategorie: dla dzieci do 16. roku życia (damskie i męskie) i dla do-

rośniętych powyżej 16. roku życia (damskie, męskie i mieszane).

Wyścigi odbędą się 26 lipca, w niedzielę. Początek zmagania o godzinie 15.00. Zapisy odbywać się będą na godzinę przed rozpoczęciem zawodów w biurze wyścigów. Na zwycięzców czeka-

ją nagrody. Zawody dofinansuje Urząd Gminy w Kikole w ramach konkursu na realizację zadań publicznych z zakresu wspierania i upowszechniania kultury fizycznej i sportu na terenie gminy Kikół w 2020 roku.

Wyścigi są też okazją do miłego spędzenia czasu nad pięknym Jeziorze Kikolskim. Kto nie odważy się stanąć w szranki konkursowe, może kibicować. Atrakcji nie zabraknie. Relacja w CLI.

Tekst i fot. Lidia Jagielska

